



ZIEMIA DRAWIEŃSKA

CZASOPISMO SAMORZĄDOWE

CHRZEST STATKU "DRAWNO" W GDAŃSKU

Reportaż z uroczystości ukaże się
w następnym numerze gazety.





GMINNE SPRAWY

KOLEJNY ROK Z DUŻĄ ILOŚCIĄ INWESTYCJI W GMINIE DRAWNO

Racjonalne prowadzenie gospodarki finansowej gminy, realizacja wielu ważnych dla społeczności inwestycji, dbałość o dobro mieszkańców poprzez podnoszenie jakości życia, duża aktywność branży turystycznej, wysokie miejsce w rankingach - wszystko to stawia gminę Drawno w czołówce gmin powiatu choszczeńskiego.

Szanowni Państwo!

Chcemy podzielić się naszymi wspólnymi działaniami, które już teraz rzucają i będą wydatnie rzutowały na poprawę jakości życia wszystkich mieszkańców gminy Drawno.

W roku 2022 w ramach środków pozyskanych z funduszy rządowych i unijnych oraz przy udziale środków własnych udało nam się rozpocząć i zrealizować szereg inwestycji, które w zasadniczy sposób wzbogaciły i rozwinęły naszą infrastrukturę drogową, inwestycje w zakresie gospodarki wodno-kanalizacyjnej oraz turystyczno-rekreacyjne i edukacyjne.

Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej, budowa placów zabaw, remont przedszkola, budowa i remonty świetlic wiejskich i strażnic OSP, budowa nowych obiektów infrastruktury turystycznej - to szereg inwestycji mających na celu poprawę dostępności świadczonych usług publicznych.



Na szczególną uwagę zasługuje budowa i przebudowa nowych odcinków dróg gminnych i przebudowa ulic, które ułatwią bezpieczną komunikację mieszkańców. Jest to z pewnością droga do Zdanowa, której koszt I i II etapu wyniósł blisko cztery miliony złotych. Kolejną dużą inwestycją jest droga do Sieniawy oraz przebudowa ulicy Żeromskiego i Wczasowej za kwotę ponad trzech milionów złotych.

Jedną ze strategicznych inwestycji był remont szkoły podstawowej w Drawnie oraz remont dachu przedszkola za kwotę prawie czterech milionów złotych.

Dodatkowo przy przedszkolu i przy Drawieńskim Ośrodku Kultury dokonano kompleksowej modernizacji placów zabaw za kwotę ponad dwustu tysięcy złotych.

Dzięki dużemu dofinansowaniu, zakupiliśmy nowy samochód ratowniczo-gaśniczy za prawie trzysta tysięcy złotych dla OSP Drawno.

Duże dofinansowanie jakie otrzymała gmina Drawno w ramach programów antysmogowych, których celem jest poprawa jakości powietrza - to dopłata do wymiany i usprawnienia domowych instalacji grzewczych dla mieszkańców gminy.

Obecnie realizowana jest największa inwestycja w gminie - jest to kanalizacja sanitarna z Barnimia do Drawna, oraz wodociąg do Niemieńska Zamku. Koszt tej inwestycji to ponad 7 milionów złotych.

Realizowane są również mniej kosztowne, ale bardzo ważne dla mieszkańców gminy inwestycje takie jak m.in. budowa nowej świetlicy w Konotopiu za kwotę ponad dziewięćset tysięcy złotych oraz remont i przebudowa budynków świetlic w Brzezinach i Kiełpinie za ponad sześćset tysięcy złotych.

W ramach programu Cyfrowa Gmina Granty PPGR zakupiono i rozdysponowano dla dzieci i młodzieży z Gminy Drawno laptopy i tablety za kwotę ponad czterystu tysięcy złotych.

Nasza praca skupia się w dużej mierze na kontynuacji rozpoczętych działań inwestycyjnych i tych, które są zaplanowane w roku przyszłym

i latach następnych - zaznacza Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski.



Niebawem rozpocznie się remont oczyszczalni ścieków w Drawnie oraz budowa placu rekreacyjnego przy ulicy Potokowej w Drawnie.

Pozyskaliśmy kwotę ponad dwa i pół miliona złotych na budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Drawnie. Przygotowana jest dokumentacja na budowę komunalnych budynków mieszkalnych w Święciechowie i do III etapu drogi do Zdanowa. Wyremontowane zostaną aleje cmentarne, przeprowadzone zostaną roboty budowlane i porządkowe, a także poprawimy wizerunek starego cmentarza ewangelickiego w Drawnie, który znajduje się na terenie parku i cmentarza komunalnego.

Zlecona jest dokumentacja kanalizacji z Dominikowa do Drawna, z przyłączeniem Chomętowa.

Warto przedstawić wyniki rankingu „Wspólnoty” (ogólnopolskiego pisma o samorządzie terytorialnym) dotyczące aktywności inwestycyjnej gmin w latach 2019-2021.

Należy podkreślić wysokie miejsce, jakie zajmuje gmina Drawno. W poprzednich latach byliśmy w czołówce w powiecie choszczeńskim. Obecnie znajdujemy się ponownie na drugim, wysokim miejscu. Poniżej przedstawiamy porównanie średnich wydatków inwestycyjnych na osobę w gminie Drawno w stosunku do pozostałych gmin powiatu choszczeńskiego i do sąsiadującej gminy Kalisz Pomorski należącej do powiatu drawskiego.

Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2019-2021 wg WSPÓLNOTY

Średnie wydatki inwestycyjne per capita w zł

GMINA	MIEJSCE	Średnie wydatki inwestycyjne per capita (w zł)
DRAWNO (inne miasta, na 536 skłasyfikowanych)	258	861,96
PEŁCZYCE (inne miasta, na 536 skłasyfikowanych)	16	2047,56
KALISZ POMORSKI (inne miasta, na 536 skłasyfikowanych)	383	670,31
RECZ (inne miasta, na 536 skłasyfikowanych)	607	258,81
KRZĘCIN (gminy wiejskie, na 1422 skłasyfikowanych)	957	706,23
BIERZEWNIK (gminy wiejskie, na 1422 skłasyfikowanych)	1247	527,17
CHOSZCZNO (ranking miast powiatowych, na 270 skłasyfikowanych)	258	360,88

Ostatnie lata to bardzo dynamiczny rozwój gminy dzięki dużym środkom zewnętrznym pozyskanym do budżetu – podkreśla Burmistrz. Gmina wykorzystuje wszelkie możliwości, aby intensyfikować rozwój, by gmina Drawno była atrakcyjna inwestycyjnie i przyjazna dla mieszkańców. Udało się dużo zdziałać i można śmiało powiedzieć, że nasza gmina z roku na rok pięknieje i staje się coraz bardziej funkcjonalna dla mieszkańców.

A. Łukasik

30 TYSIĘCY DLA OSP BRZEZINY NA NOWY SPRZĘT

24 sierpnia br. druhnny i druhowie z brzezińskiej Ochotniczej Straży Pożarnej otrzymali nowy sprzęt.

W zakresie nabycia wyposażenia i sprzętu ratownictwa na rzecz ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezinach przekazano m.in. kamerę termowizyjną, detektor napięcia prądu przemiennego, detektor wielogazowy, stojak hydrantowy, dragera XAM, latarki szperacze i kątowe, węże strażackie, prądownicę, rękawice strażackie i zestaw do usuwania owadów oraz elementy wyposażenia osobistego.

Łączna wartość sprzętu wyniosła 30 347,00 złotych z czego 30 000,00 złotych pochodziło z dofinansowania ze środków Funduszu Sprawiedliwości, a 347,00 złotych stanowił wkład własny Gminy Drawno.

Umowę na przekazanie sprzętu podpisał Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski i Prezes OSP w Brzezinach Rafał Garbiak.

W przekazaniu sprzętu uczestniczył Wicewojewoda Zachodniopomorski Mateusz Wagemann, Sekretarz Gminy Drawno oraz Radni Rady Powiatu w Choszcznie, Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Drawnie, Komendant PSP w Choszcznie, Sołtysi Brzezin i Podlesia oraz mieszkańcy Brzezin.

„Dzięki doposażeniu jednostki OSP w Brzezinach poprawi się stan bezpieczeństwa mieszkańców gminy Drawno” - podkreślił Burmistrz Drawna.

Podziękował za przekazany sprzęt i zaznaczył, iż w odbiorze społecznym działalność strażaków ochotników z roku na rok zyskuje coraz

więcej zwolenników i sympatyków. Każdego roku zwiększa się również zakres, a także częstotliwość podejmowanych przez nich działań ratowniczych. Oni są zawsze tam, gdzie trzeba nieść pomoc, ratować dobytek, a często również ludzkie życie.

A. Łukasik



DEFIBRYLATOR AED W GMINIE DRAWNO

Ochotnicza Straż Pożarna w Drawnie w ramach Programu Społecznik 2022-2024 otrzymała środki na zakup automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED). Jest to przenośne urządzenie służące do defibrylacji, stosowane w przypadku nagłego zatrzymania krążenia (NZK).

Nagle zatrzymanie krążenia (NZK) może wystąpić wszędzie, z wielu powodów, powinniśmy być zatem zawsze przygotowani na konieczność udzielenia pierwszej pomocy, a z użyciem defibrylatora AED możemy to zrobić bardzo skutecznie.

W przypadku zatrzymania krążenia, każda minuta, ba KAŻDA SEKUNDA jest na wagę złota. Wykonanie defibrylacji w ciągu kilku pierwszych minut od wystąpienia NZK znacząco zwiększa szanse na przeżycie. Im szybciej będziemy w stanie zdefibrylować osobę w stanie nagłego zatrzymania krążenia, tym większe jej szanse na powrót do pełni zdrowia.

Zakupiony defibrylator został zamontowany na budynku Urzędu Miejskiego w Drawnie ul. Kościelna 3 i jest dostępny dla wszystkich mieszkańców i turystów przez całą dobę.

Wraz z pojawieniem się AED, pracownicy urzędu i mieszkańcy Drawna odbyli szkolenie z udzielania pierwszej pomocy i obsługi defibrylatora. A to wszystko dzięki współpracy z OSP w Drawnie. Dziękujemy.

W projekcie przygotowano również animację prezentującą sposób udzielenia pierwszej pomocy przy użyciu defibrylatora AED --> <https://www.youtube.com/watch?v=B5x9ls6fBig>

Mechanizm działania AED

Defibrylator to urządzenie, analizujące pracę serca. Wyposażony jest w elektrody defibrylacyjne, które w razie konieczności dostarczają do serca odpowiednią ilość energii elektrycznej. Przy nieprawidłowym rytmie serca lub jego braku, za pomocą defibrylatora doprowadzamy do stabilizacji pracy serca.



AED oddziałuje na mięsień sercowy prądem, odpowiednim poziomem energii. Urządzenie posiada dwie elektrody, które są przyklejane do gołej klatki piersiowej osoby potrzebującej pomocy. Na każdej elektrodzie znajdują się wskazówki, w jaki sposób je przykleić i w którym dokładnie miejscu. Defibrylator po włączeniu wydaje komendy głosowe, dzięki czemu jesteśmy krok po kroku przeprowadzani przez proces reanimacji. Urządzenie samo podejmuje decyzję o wykonaniu defibrylacji lub też jej braku. Wcześniej analizuje rytm pracy serca osoby poszkodowanej, dzięki czemu lokalizuje i identyfikuje źródło problemu.

Kiedy używać AED?

Automatyczny defibrylator zewnętrzny powinien być wykorzystany w każdej sytuacji nagłego zatrzymania krążenia.

Trzeba pamiętać, że mózg człowieka bez tlenu wytrzyma średnio 3-5 minut, więc bardzo ważna jest natychmiastowa reakcja! W przeciwnym razie istnieje duże ryzyko wystąpienia nieodwracalnych zmian w organizmie lub też zgonu.

Kiedy nie można używać defibrylatora?

Nie zaleca się stosowania AED u dzieci poniżej 1 roku życia. Defibrylacji nie wykonujemy u osób przytomnych.

„Program zainicjowany przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego”

#PomorzeZachodnie, #ProgramSpołecznik, #społecznik, #KARR





DODATKOWE WYPOSAŻENIE OSP DRAWNO

Ochotnicza Straż Pożarna w Drawnie informuje, że wyposażenie straży wzbogaciło się o zestaw narzędzi akumulatorowych o łącznej wartości 55 670,00 zł



Dofinansowanie w wysokości 50 000 złotych nasze OSP otrzymało w ramach Programu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie „Dofinansowanie zakupu sprzętu, wyposażenia oraz środków ochrony indywidualnej jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych- 2023 EkoStrażak”.



DOFINANSOWANIE NA BUDOWĘ PUNKTU SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH W DRAWNIE

Gmina Drawno w ramach VI edycji Programu Inwestycji Strategicznych - Polski Ład otrzymała kwotę 2.600.000,00 złotych na budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Drawnie



PROGRAM SZCZEPIEŃ PROFILAKTYCZNYCH PRZECIWKO GRYPIE

Informujemy, że Gmina Drawno kontynuuje realizację programu szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla 100 osób powyżej 65 roku życia.

Zapisy telefoniczne trwają. Są jeszcze wolne miejsca
ZAPISY – TELEFONICZNIE
Centrum Informacji Turystycznej w „Spichlerzu”
nr tel. 664 772 644

Zachęcamy do skorzystania z darmowych szczepień, ponieważ grypa jest ostrą i jedną z najczęściej występujących wirusowych chorób zakaźnych. Grypa sama w sobie nie jest chorobą groźną, niebezpieczne są natomiast jej powikłania zwłaszcza u osób starszych i małych dzieci.

Zachęcamy do skorzystania z bezpłatnych szczepień!

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO 2023/2024

Na placu szkolnym uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkolno-Przedшкольного im. Stefana Żeromskiego w poniedziałek, 4 września br. spotkali się na uroczystym apelu rozpoczynającym nowy rok szkolny 2023/24. W uroczystym apelu udział brały także przedszkolaki.

Otóż właśnie od 1 września 2023 roku Uchwałą Rady Miejskiej w Drawnie utworzono Zespół Szkolno-Przedшкольный w Drawnie. Dyrektorem Zespołu jest Pani Joanna Markiewicz, a funkcje Wicedyrektorów Zespołu pełnią Pani Katarzyna Pater i Pani Magdalena Janicka. W uroczystym apelu brał udział Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski, który wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Drawnie Aleksandrem Dementiewem dokonali symbolicznego otwarcia Zespołu, a Ksiądz Proboszcz Dariusz Doburzyński dokonał poświęcenia tablicy.

Rozpoczęcie roku szkolnego budzi we wszystkich różnorodne emocje: smutek po mijających wakacjach, radość z ponownego spotkania przyjaciół, ekscytację przed kolejną przygodą, strach przed czekającymi nas wyzwaniem – podkreślała Pani Dyrektor.

Sz szczególnie ciepło witani byli pierwszoklasiści. Uczniom najmłodszych klas towarzyszyli rodzice.

„Samych dobrych ocen, wyrozumiałych nauczycieli, najlepszych koleżanek i kolegów w klasie. Odkrywajcie świat, realizujcie swe pasje, spełniajcie marzenia. Drodzy uczniowie, zwłaszcza Ci, którzy dopiero rozpoczynacie swą szkolną przygodę, pierwszoklasiści - szkoła jest naprawdę fajna, powodzenia” – życzył Burmistrz.

A.Łukasik



KOLEJNA EDYCJA „LATO NAD DRAWĄ” I ROZPOCZĘCIE SEZONU TURYSTYCZNEGO W DRAWNIE

Największą plenerową imprezę promocyjną w Gminie Drawno „Lato nad Drawą” odwiedziły tłumy ludzi.

Jak co roku towarzyszącą atrakcją wydarzenia były zawody wędkarskie PZW Drawno, które rozpoczęły się we wczesnych godzinach porannych.

Dalsza część wydarzenia rozpoczęła się po południu. Tradycyjnie na stadionie miejskim nad jeziorem Adamowo w Drawnie pojawiły się stoiska gastronomiczne i handlowe, wesołe miasteczko z atrakcjami dla dzieci oraz stoiska promocyjne.

Na dużej scenie zagrali: Mister Sebi, Power Boys, Kwestia07, a gwiazdami wieczoru były zespoły: SKANER, ŁOBUŻY i NOWATOR.

Dzięki pomocy i wsparciu współorganizatorów oraz partnerów „Lato nad Drawą” miało bogaty program muzyczny, odpowiednią oprawę i cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem.

Serdecznie dziękujemy za pomoc: Pomorzu Zachodniemu, Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Zachodniopomorskiego, Starostwu Powiatowemu w Choszcznie, firmie P.P.U „LIDEX” z Choszczna, Zachodniopomorskiemu Bankowi Spółdzielczemu w Choszcznie, Nadleśnictwu Drawno, Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu w Drawnie,

Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej oraz firmie P.H.U. Węglomix z Pobierowa.

Dziękujemy Marszałkowi Województwa Zachodniopomorskiego Olgierdowi Geblewiczowi oraz Staroście Choszczeńskiemu Wioletcie Kaszak za objęcie patronatem honorowym naszego wydarzenia.

Patronatem medialnym i promocyjnym „Lato nad Drawą” objęli: Radio Szczecin, Polskie Radio Koszalin, Kurier Szczeciński, E-cho media Sp. z o. o. z Choszczna oraz firma GRAFIT Agencja Reklamy z Choszczna.

Organizatorami wydarzenia była Gmina Drawno - Urząd Miejski w Drawnie i Drawieński Ośrodek Kultury.

Dziękujemy każdemu kto przyczynił się do organizacji wydarzenia. Bez Was by się nie udało!

Wydarzenie wspierane było przez Pomorze Zachodnie w ramach promocji walorów turystycznych i przyrodniczych Ziemi Drawieńskiej jako części Pomorza Zachodniego

#pomorzeczachodnie
#PomorzeZachodnie

A. Łukasik





PODPISANIE UMOWY NA REMONT OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W DRAWNIE

W czerwcu w Urzędzie Miejskim w Drawnie Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski podpisał umowę z panem Maciejem Kwaśnikiem – przedstawicielem firmy DREN sp. z o. o z siedzibą w Reczu, na wykonanie inwestycji pn.: „Poprawa gospodarki wodno-kanalizacyjnej na terenie gminy Drawno-etap II”. Niniejsza inwestycja trwa i obejmuje w części modernizację, rozbudowę i przebudowę istniejącej oczyszczalni ścieków w Drawnie.

Wartość podpisanej umowy to: **2 197 921,43 zł.**
Inwestycja jest dofinansowana ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości **1 950 690,00 zł.**

Zakończenie robót planowane jest do końca 2026 roku.



UMOWA NA GRANTY PODPISANA

Ochotnicza Straż Pożarna w Drawnie zrealizowała projekt pn.: „Grant dla strażaków z Drawna - remont elewacji przedniej”. Dofinansowanie dla OSP w wysokości 20 000 złotych pochodziło z Programu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego i zostało przeznaczone na prace polegające na odnowieniu elewacji remizy. Zadanie publiczne zostało sfinansowane ze środków otrzymanych z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego.



REGATY ŻEGLARSKIE O PUCHAR BURMISTRZA DRAWNA

W sobotę 15 lipca br. na jeziorze Adamowo w Drawnie odbyły się Regaty Żeglarskie o Puchar Burmistrza Drawna w kategorii Standard i Sport w klasie Omega w ramach Cyklu regat o Puchar Ziemi Zachodnich.

Uroczystego otwarcia Regat dokonał Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski wraz z Prezesem Szkolnego Klubu Żeglarskiego „Drawa” Drawno Waldemarem Łojko.

W Regatach uczestniczyło 10 załóg. W klasie Omega Sport rywalizowały trzy drużyny, a w klasie Omega Standard 7 drużyn.

Odbyło się pięć wyścigów. Po podsumowaniu wyników wyłoniono zwycięzców w kategoriach:

- Juniorzy klasa Omega Sport
- I miejsce Regatowe Miedwie – Morzyczyn
- II miejsce KŻ Sztorm Barlinek
- III miejsce KŻ Sztorm Barlinek
- Klasa Omega Standard
- I miejsce KŻ Kotwica Rogoźno
- II miejsce KŻ Szkuner Myślibórz
- III miejsce LKŻ Sława (ze Sławy)
- IV miejsce AKŻ 90 Wałcz
- V miejsce SKŻ „Drawa” Drawno
- VI KŻ Sztorm Barlinek
- VII miejsce MTT i SW Międzychód

Puchary i nagrody uczestnikom Regat wręczyli: Burmistrz Drawna, Prezes SKŻ „Drawa” Drawno, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Drawnie pani Joanna Markiewicz oraz sędzia regat.

Żeglarzom sprzyjała pogoda, była wręcz wymarzona – wietrzna i słoneczna. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy.

A.Łukasik





DOŻYNKI GMINNE W DRAWNIE – UROCZYSTOŚĆ PIĘKNA I WYJĄTKOWA

Tegoroczne obchody Dożynek Gminnych rozpoczęła msza święta odprawiona w Kościele parafialnym w Drawnie przez Księdza Proboszcza Dariusza Doburzyńskiego i towarzyszącego mu Księdza Proboszcza parafii Brzeziny Roberta Mrozowskiego, po której korowodem dożytkowym z wieńcami uczestnicy wydarzenia przeszli do Drawieńskiego Ośrodka Kultury.

Drugą część Dożynek otworzył Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski witając wszystkich przybyłych, a przede wszystkim rolników. W swoim wystąpieniu podkreślił:

„Dożynki przypominają nam, że to dzięki ciężkiej pracy rolnika codziennie trafia na stoły w naszych domach polski chleb. Z ogromną wdzięcznością i szacunkiem za chwilę przyjmę ten chleb dożytkowy, który jest symbolem waszego trudu, potu, włożonej pracy, ale też wymownym symbolem miłości do ziemi lecz przede wszystkim powodem Waszej dumy Drody Rolnicy z dobrze przepracowanego roku. Serdecznie dziękuję za tegoroczne zbiory i wyrażam nadzieję, że dzień Dożynek jest uhonorowaniem całorocznego Waszego trudu – dniem radości i odpoczynku.”

W dalszej części wystąpienia przedstawił krótkie sprawozdanie z inwestycji zrealizowanych na terenie Gminy Drawno.

Burmistrz podziękował wszystkim zaangażowanym w przygotowanie tegorocznych dożynek na czele z Drawieński Ośrodkiem Kultury, Szkołą Podstawową, reprezentacjami sołectw i Kół Gospodyń Wiejskich.

Następnie prowadzący imprezę Pan Sławomir Wojciechowski zaprosił na scenę tegorocznych Starostów Dożytkowych - Państwa Alicję i Sebastiana Kozłowskich.

Państwo Alicja i Sebastian Kozłowski związek małżeński zawarli 15 lat temu, lecz historia znajomości rozpoczyna się od roku 2002, kiedy to poznali się podczas Pikniku nad Drawą w Drawnie. Pan Sebastian jest rodowitym mieszkańcem Święciechowa, Pani Alicja pochodzi z Lubieniowa, więc jak mawia Pani Ala spotkali się w połowie drogi. Mają 3 dzieci – Zosię, Filipa i Aleksandra.

22 hektary ziemi otrzymali w 2017 roku od rodziców Pana Sebastiana. Od kilku lat prowadzą gospodarstwo ekologiczne i zgodnie z pięcioletnim planem uprawiają różne rodzaje zbóż: żyto, pszenżyto i łubin. Obydwoje mają wykształcenie średnie. Oprócz uprawy zbóż prowadzą od dwóch lat działalność pozarolniczą w wyuczonych zawodach – pani Alicja prowadzi zakład fryzjerski a Pan Sebastian jednoosobową firmę budowlaną.

Państwo Kozłowscy są aktywnymi uczestnikami życia lokalnej społeczności. Pani Alicja włącza się w działalność Koła Gospodyń Wiejskich w Święciechowie, a niedługo będzie członkiem zarządu nowo utworzonego stowarzyszenia pod nazwą „Razem dla Święciechowa”. Pan Sebastian pomaga w pracach społecznych i porządkowych, bardzo często wykorzystując własny sprzęt.

Praca na roli oraz obowiązki zawodowe nie pozostawiają wiele czasu wolnego, jednak państwo Kozłowscy przywiązują ogromną wagę do obowiązków rodzicielskich i jak tylko mogą spędzają czas z dziećmi, najchętniej w formie wspólnych wyjazdów.

Następnie nastąpił moment wręczenie tradycyjnego bochna chleba gospodarzowi Gminy Drawno Burmistrzowi Andrzejowi Chmielewskiemu przez Starostów Dożytkowych. Misterium Chleba zakończono obrzędem „dzielenia się chlebem” przez gospodarzy dożynek z mieszkańcami.

Na zakończenie tej części imprezy głos zabrali: Pani Wioletta Kaszak Starosta Choszczeński i Stanisław Rydz Radny rady Powiatu, który odczytał życzenia od Posła na Sejm RP Pana Czesława Hoca i Ministra Rolnictwa Roberta Telusa.

Na dziedzińcu DOK rozstawione zostały stoiska promocyjne przygotowane przez sołectwa gminy Drawno, należały do nich: Sołectwo Święciechów, KGW Dominikowo, Sołectwo Konotop, KGW Drawno oraz KGW Chomętowo. Stoiska te cieszyły oko i zachęcały do odwiedzin. Degustacja potraw, dań, ciast, nalewek i innych pysznych smakołyków - tyle było tych pyszności, że nie sposób było wszystkiego spróbować.

Pięknie wplatały się w uroczystości dożytkowe. Wiele pracy włożyli mieszkańcy w to, aby w tak piękny sposób promować swoje sołectwa. Jak trudna, a i zarazem zanikająca, jest sztuka wyplatania dożytkowych wieńców wiedzą panie z KGW i sołectw naszej gminy.

Podczas tegorocznych dożynek do konkursu na „Najpiękniejszy Wieniec Dożytkowy” zgłosiły swoje prace dwa sołectwa i siedem Kół Go-

spodyń Wiejskich.

Właściwa technika zbierania i przygotowywania kłosów zbóż, wyplatania ich w konstrukcję wieńca, umiejętność łączenia różnych materiałów w kształt korony lub stożka – to wszystko ma wpływ na ostateczny wygląd, piękno i przesłanie wieńca podkreślały panie prezentując swoje wieńce.

Tegoroczny konkurs na Najpiękniejszy Wieniec Dożytkowy wygrało KGW DRAWNO, które tydzień później reprezentowało Gminę Drawno na XXXX Barzkowickich Targach Rolnych AGRO POMERANIA 2023, a 16 września br. panie uczestniczyły w Dożytkach Wojewódzkich w Przelewicach. II nagrodę otrzymało Sołectwo ŚWIĘCIECHÓW, a III miejsce trafiło do Sołectwa BARNIMIE.

Wyróżnienia za wieńce dożytkowe otrzymali przedstawiciele KGW CHOMĘTOWO, KGW NIEMIENSKO, KGW DOMINIKOWO, KGW BRZEZINY, SOŁECTWO KONOTOP i KGW KIELPINO. Każdy z wieńców był wyjątkowy, a wszystkim uczestnikom należą się słowa uznania i podziękowania za przygotowanie wieńców i dbałość o zachowanie tradycji. WIELKIE BRAWA!

W prezentacji piosenek ludowych, biesiadnych i przyspiewek dożytkowych wystąpiło aż 10 zespołów: KGW NIEMIENSKO, Sołectwo BARNIMIE, KGW DRAWNO, KGW CHOMĘTOWO, KGW DOMINIKOWO, KGW BRZEZINY, KGW KIELPINO, SOŁECTWA: KONOTOP i ŚWIĘCIECHÓW oraz zespół śpiewaczy „DRAWIANKI”. WIELKIE BRAWA!





Nagrody i wyróżnienia uczestnikom konkursu i prezentacji wręczyli m.in. Burmistrz Drawna, Prezes WFOŚiGW w Szczecinie Marek Subocz, radni powiatowi i gminni oraz starostowie dożynek. Uroczystość dożynkowa nie mogłaby odbyć się bez ludzi, którzy zaangażowali się albo swoją pracą, albo pomocą materialną albo jednym i drugim.

Głównymi organizatorami tegorocznych uroczystości byli tradycyjnie: Gmina Drawno, Drawieński Ośrodek Kultury a współorganizatorem Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego. Wielkie podziękowania sponsorom tegorocznych dożynek. A są nimi:

1. Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego
2. Starostwo Powiatowe w Choszcznie
3. GOODVALLEY Agro S. A.
4. Zachodniopomorski Bank Spółdzielczy Oddział w Choszcznie
5. Nadleśnictwo Drawno
6. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej
7. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Rzecku

Należy podkreślić, iż wydarzenie wspierano było przez Pomorze Zachodnie w ramach promocji polskiej kultury i wsi Ziemi Drawieńskiej jako części Pomorza Zachodniego.

Serdeczne podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w organizację tegorocznych Dożynek Gminnych. Szczególne podziękowania dla pracowników Urzędu Miejskiego w Drawnie i pracowników DOK wraz z Dyrektorem Panią Izabelą Kowalczyk.

Gorące podziękowania należą się Paniom, które włączyły się w oprawę Mszy dożynkowej – Elżbiecie Szumotańskiej, Dorocie Konopelskiej, Annie Sroczyńskiej i Agnieszce Leszczyńskiej oraz Paniom: Joannie

Świtale, Katarzynie Sosin, Agnieszce Kasprzak, Milenie Hryniiewicz, Agnieszce Kołodziejkiej i Marii Rowińskiej.

Serdecznie dziękujemy Paniom z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Drawnie: Agnieszce Sambor, Beacie Horodyskiej i Grażynie Ratowicz za przygotowanie poczęstunku.

Wieczór wypełniła muzyka biesiadna w wykonaniu koncertu artystów zespołu „BIESIADY POLSKIEJ” z Katowic.

Pogoda tego dnia była piękna - tegoroczne Drawieńskie Dożynki były pod każdym względem bardzo udane.

A.Łukasik



UMOWY NA „GRANTY SOŁECKIE 2023” PODPISANE

21 lipca br. w Drawnie podpisano umowy dot. dofinansowania projektów w ramach Konkursu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego „Granty Sołeckie 2023”. Nagrodą w konkursie jest pomoc finansowa w wysokości 15 000 zł na sfinansowanie zgłoszonego do realizacji projektu. Laureatami tegorocznego konkursu w Gminie Drawno zostały sołectwa Święciechów i Zatam.



Umowy na dofinansowanie projektów podpisali: Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz, Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Stanisław Wziątek, Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski, Skarbnik Gminy Agnieszka Zarecka oraz Sołtys Święciechowa Anna Sroczyńska. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



„SAMO SIĘ NIE ZROBI... WSPÓLNE GOTOWANIE SPOSOBEM NA INTEGRACJĘ”

„Samo się nie robi... wspólne gotowanie sposobem na integrację” to kolejny pomysł Drawieńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który został dofinansowany ze środków Programu „Działaj Lokalnie IX” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce”. Nasi seniorzy otrzymali 4500 złotych na warsztaty kulinarne i spotkanie z dietetykiem.



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION



AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE

ZŁODIERSKAWIECZYM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 września 2023 roku zmarła po ciężkiej chorobie przeżywszy założeń 64 lat

Pani Regina Budrewicz.

Wieloletnia Dyrektorka Biblioteki Publicznej w Drawnie przez 25 lat społecznie pełniła funkcję członka Zarządu i Sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej.

Najbliższej Rodzinie oraz jej przyjaciołom i znajomym składamy serdeczne kondolencje z zapewnieniem, że na zawsze pozostanie w naszej wdzięcznej pamięci.

Prezes Zarządu Marian Kuc
Przyjaciele - członkowie Towarzystwa i Zarząd.



WAKACYJNY FESTIWAL MUZYKI KLASYCZNEJ BALTIC NEOPOLIS ORCHESTRA- – WYJĄTKOWY KONCERT „ARIA DLA DUSZY” W DOMINIKOWSKIM KOŚCIELE

Jak co roku Baltic Neopolis Festival zawitał do gminy Drawno. Wakacyjna przygoda z muzyką klasyczną w ramach Music West Fest miała miejsce w sobotę, 29 lipca br.

W murach dominikowskiego kościoła można było posłuchać muzyki granej na żywo. Koncert nosił tytuł „Aria dla duszy”, co z włoskiego oznacza „powietrze”.

Koncert w wykonaniu Wioletty Hebrowskiej Klein – solistka/mezoso- sopran oraz muzyków Baltic Neopolis Quartet w składzie: Emanuel Salvador – skrzypce, Filip Lipski – skrzypce, Emilia Goch Salvador – altówka i Tomasz Szczęsny – wiolonczela był mistrzowski. Aria za arią. Wielkie, słynne, poruszające dzieła geniuszów, Mozarta, Vivaldiego, Masseneta, Corelliego czy Hände’la. Muzyczna harmonia w sam raz na lato.

Podczas koncertu wysłuchaliśmy utworów:

Wolfganga Amadeusa Mozarta – Uwertura z opery „Wesela Figara”
Antonio Vivaldiego – aria „Veni, veni” z oratorium „Juditha Triumphas” RV 644

Antonio Vivaldiego – aria „Agitata infido” z oratorium „Juditha Triumphas” RV 644

Jules Masseneta – aria „Meditation” z opery „Thais”

Antonio Vivaldiego – Concerto grosso „Alla Rustica”

Georg Friedrich Hände’la – aria „Ombra Mai fu” z opery „Xerxes”

Georg Friedrich Hände’la – aria „Lascia ch’io pianga” z opery „Rinaldo”

Arcangelo Corelliego – Suita na smyczki

Georg Friedrich Hände’la – Ariodante „Doppo Notte”.

Muzyczna uczta, czyli Baltic Neopolis Festival jest dla nas cenny – podkreśliła Sekretarz Gminy Mariola Kowalewska, która w imieniu Burmistrza Drawna Andrzeja Chmielewskiego i w imieniu własnym podziękowała artystom za wspaniały projekt, który daje możliwość korzystania z oferty kulturalnej instytucji prezentujących muzykę klasyczną.

Koncert w Dominikowie został przyjęty z wielkim entuzjazmem. Publiczność z zachwytem przyjęła wszystkie utwory.

Dziękujemy pięknie znakomitym artystom za świat marzeń w muzycznej odsłonie i mamy nadzieję na spotkanie w przyszłym roku.

A.Łukasik



WSPOMNIENIE O PANI ZDZISŁAWIE SAMULAK

17 czerwca 2023 roku, w wieku 82 lat zmarła Pani Zdzisława Samulak – wieloletnia nauczycielka Szkoły Podstawowej w Drawnie.

Pani Zdzisława urodziła się dnia 19 kwietnia 1941 r. w Kobielach Wielkich, powiat radomszczanski, woj. łódzkie, w rodzinie Franciszki i Antoniego Kucharskich. Tam też spędziła trudne lata wojenne i powojenne – do roku 1958. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej zdecydowała, że zostanie nauczycielką i podjęła naukę w Liceum Pedagogicznym w Wolborzu koło Piotrkowa Trybunalskiego. Pierwszy stopień kształcenia zawodowego ukończyła w roku 1959 i z nakazem pracy w ręku zameldowała się w Szkole Podstawowej w Klasztornej, gmina Bierzwnik. Miała to być krótka przygoda i powrót w rodzinne strony. Tu poznała Mieczysława Samulaka i pozostała na dłużej. W międzyczasie zaocznie ukończyła w latach 1968-1970 w Szczecinie, Studium Nauczycielskie – kierunek nauczanie początkowe.

Reforma administracji samorządowej i oświatowej spowodowała, że Państwo Samulakowie w roku 1972 znaleźli się w Drawnie. Pan Mieczysław został Naczelnikiem Gminy a pani Zdzisława zastępcą dyrektora Szkoły Podstawowej w Drawnie. Funkcję tę pełniła przez 10 lat. W roku 1980 kończy Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Szczecinie, na Wydziale Geografii.

Pani Zdzisława była bardzo zdolną, utalentowaną i pracowitą nauczycielką. Potrafiła nawiązywać żywe, empatyczne relacje z uczniami, ich rodzicami, z koleżankami i kolegami oraz z podwładnymi. Dzięki temu osiągała wiele spektakularnych sukcesów zawodowych. Za to też była wielokrotnie nagrodzona nagrodami Dyrektora Szkoły, Kuratora i Ministra Oświaty i Wychowania. Została też odznaczona: Medalem Komisji Edukacji Narodowej a także w roku: 1980 – Złotym Krzyżem Zasługi za dwudziestoletnią sumienną pracę pedagogiczną,

1984 – Medalem 40-lecia Polski Ludowej,

1987 – Miasto uhonorowało Jej trud włożony w wykształcenie i wychowanie młodego pokolenia Odznaką honorową za zasługi dla Miasta i Gminy Drawno,

1990 – Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,

2005 – Odznaką honorową Zasłużony dla powiatu Choszczno.

Przez wiele lat pełniła społecznie funkcję ławnika w Sądzie Rejonowym w Choszcznie. Tutaj z korzyścią dla wszystkich stron wykorzystuje swoje poczucie sprawiedliwości społecznej i talent mediacji.

Pani Zdzisława z równie wielkim zaangażowaniem jak pracę zawodo-

wą i społeczną – a może nawet większym – traktowała swoje obowiązki żony, matki, babci i prababci.

Wychowała troje dzieci – Iwonę, Barbarę i Sławomira, które obdarzyły ją czwórką wnucząt i dwójką prawnuków. W końcówce lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku przeżyła wielki dramat. W niewyjaśnionych do dzisiaj okolicznościach zginął Jej nastoletni wnuczek Łukasz.

Pani Zdzisława była osobą otwartą na świat i ludzi, na swoje otoczenie i tą swoją postawą zyskała wielu serdecznych przyjaciół wśród sąsiadów, znajomych oraz wśród wychowanków, którzy dziś mają już swoje własne dzieci i wnuki. Mimo przynależności do pokolenia seniorów sprawnie posługiwała się komputerem i smartfonem i dzięki nim pozyskała również wielu przyjaciół np. na Facebooku.

Pani Zdzisławo. Dzidziu – bo tak zwracali się do Ciebie najbliżsi i przyjaciele. Odeszłaś zostawiając nas w nieutulonej żałobie. Jesteśmy jednak głęboko przekonani, że człowiek żyje tak długo, jak długo żyje pamięć o nim. Ty uczciwie swoją troską i życzliwością zapracowałaś i zasłużyłaś sobie by długo żyć w naszej pamięci i w pamięci następnych pokoleń.

Serdecznie dziękujemy Ci, że byłaś z nami, że dane było nam być z Tobą.

Cześć Twojej Pamięci

Grono Serdecznych Przyjaciół



DRAWIEŃSKI OŚRODEK
KULTURY**III OGÓLNOPOLSKI PLENER MALARSKI
ZIEMI DRAWIEŃSKIEJ**

W dniach od 14 do 21 lipca trwał plener malarski. Wzięło w nim udział łącznie 18 artystów. Przez cały pobyt powstało dużo wspaniałych prac o różnorodnej tematyce, inspirowane również przyrodą i architekturą ziemi drawieńskiej. Plener ten to niezwykle reklama naszych terenów i miejsce do inspiracji twórczej. Na zakończenie pleneru odbyła się wystawa prac powstałych podczas całego tygodnia oraz klimatyczny koncert. Zagrał u nas zespół AQuartet z Katowic w koncercie pt. "Legends of rock". W tym roku artyści gościli w Pałacyku Myśliwskim w Borowcu. Podziękowania dla: komisarzy pleneru – Marii i Henryka Szymanowskich; za wsparcie finansowe dla: Nadleśniczego Nadleśnictwa Drawno Pana Arnolda Harężłaka, Prezesa Zachodniopomorskiego Banku Spółdzielczego w Choszcznie Pana Mariusza Adamkiewicza oraz Pani Ewy Paszkowskiej - ZBS o. Drawno oraz Pani Elżbiecie Skorupie. Plener odbył się pod HONOROEYM PATRONATEM Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego Olgierda Geblewicza oraz Burmistrza Drawna Andrzeja Chmielewskiego.

Organizatorami wydarzenia byli: Drawieński Ośrodek Kultury, Gmina Drawno, Stowarzyszenie Coolturaalne Drawno.

Dziękujemy za tak liczne przybycie - to miło, że mimo niepogody byliście z nami.

Ten plener przeszedł już dziś do historii, ale pozostały jego ślady w postaci obrazów, które artyści przekazali na własność Drawieńskiego Ośrodka Kultury oraz wspaniałego czasu z niezwykłymi ludźmi.

**Pracownia plastyczna –
„PLASTYCZNE OPowieści”**

Wakacyjny miesiąc sierpień obfitował w wiele propozycji pracowni plastycznej. Na warsztatach wspólnie tworzyliśmy prace poznając różne techniki plastyczne. Zainteresowanie niecodziennymi materiałami, których używaliśmy zaowocowało oryginalnymi pracami plastycznymi. Stworzyliśmy kilkanaście interesujących prac.

„Witraż inaczej” - dwa rodzaje witrażu: jeden wykorzystując płaską bibułę i brystol, a drugi z taśmą budowlaną w roli głównej. „Torba prezentowa z recyklingu” będzie wspaniałym własnoręcznie wykonanym upominkiem dla kogoś bliskiego. „Decoupage-pierwsze kroki” to proste prace wykonane tą techniką. Równie mocno fascynowało uczestników wykorzystanie skrawków papieru na warsztacie „Quillingowe obrazy”. Fantazja dzieci nie ma granic, więc zajęcia „Moje zwierzątko” były ubarwione wieloma opowieściami a prace wykonaliśmy z wykorzystaniem techniki mandala. Ostatni spotkanie „Wakacyjna pocztówka z Drawna” to warsztat, na którym zgłębialiśmy tajniki kredki akwarelowej.

Dziękuję za Waszą obecność.
Elżbieta Bacztub Bakiewicz

**KONCERT ZESPOŁU „VALDIANGO”**

Na plaży miejskiej 11 sierpnia o godz. 20.00 w klimatycznym otoczeniu piękna przyrody odbył się niezwykle koncert zespołu „Valdiango”. Widzowie mogli usłyszeć elektryzujące wykonanie wielu światowych przebojów takich zespołów jak Imagine Dragons, Perfekt, Oasis i wielu innych. Przepiękne brzmienie i klimat współtworzyła cudowna publiczność.





WAKACYJNE KINO PLENEROWE

Podczas tegorocznych wakacji mogliśmy uruchomić kino plenerowe. W naszej ofercie wakacyjnej wszystkie produkcje były z tego roku, co nas bardzo cieszy. Każdy kto nas odwiedził, mógł zobaczyć nasze nowe kino plenerowe - jest naprawdę świetne. Dziękujemy tym wszystkim osobom, które chciały spędzić te wieczory z nami. Dziękujemy również wszystkim osobom, które pomogły nam każdorazowo przy rozkładaniu i składaniu tego sprzętu - bez Was byłoby to niemożliwe do zrealizowania.

WAKACYJNE KINO POD CHMURKĄ

WYSTRZALOWE WESELE 22 lipca 2023
godz. 21.00

GRA FORTUNY 28 lipca 2023
godz. 21.00

Wilk na 100% 04 sierpnia 2023
godz. 20.30

**NIEZNOŚNY CIĘŻAR
WIELKIEGO TALENTU**
godz. 22.00

MAŁA WIELKA STOPA2 18 sierpnia 2023
godz. 20.30

JOHN WICK 4
godz. 22.00



„Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Operacja pn. Miejsca Aktywności Społecznej
mająca na celu promowanie obszaru objętego LSR partnerów projektu
oraz stworzenie warunków do integracji i aktywizacji mieszkańców
na obszarze działania Stowarzyszenia LGD „Partnerstwo Drawy
z Liderem Wiejskim” oraz Stowarzyszenia Lider Powiatu Goleńskiego
poprzez utworzenie Miejsca Aktywności Społecznej
współfinansowana jest
ze środków Unii Europejskiej
w ramach działania
„Wspieranie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich
na lata 2014-2020.

Śladami Wedlów i Drawieńskich Krasnali 2023

W sobotę 12 sierpnia 2023r. w Drawnie odbyło się wydarzenie nawiązujące do historii naszego terenu pn. „Śladami Wedlów i drawieńskich krasnali”, zorganizowane przez Drawieński Ośrodek Kultury oraz Stowarzyszenie Coolturaalne Drawno. Celem tego wydarzenia jest promocja Ziemi Drawieńskiej przez kultywowanie tradycji regionu. Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego Olgerda Geblewicza.

W wydarzeniu wzięły udział następujące Sołectwa naszej Gminy: Brzeziny, Konotop, Niemieńsko, Chomętowo i Drawno, prezentując własny dorobek artystyczny oraz pyszną kuchnię osnutą na tradycji naszego regionu.

Ponadto powstała wioska krasnali - Krasnolandia, w której swoim fachem z uczestnikami dzieliły się Krasnale: Ceramik (warsztaty ceramiczne) - Ewa Binięcka, Kropeczka (warsztaty tworzenia mandali) - Monika Michalak, Malarz (warsztaty malowania na tkaninie) - Agnieszka Biegniewska, Igiełka (warsztaty wyszywania haftem krzyżowym) - Ewa Junak, Koralić (warsztaty tworzenia biżuterii) - Honorata Siekierzicka i Patrycja Piechnik - malowanie twarzy. Równolegle trwały warsztaty kulinarne pn. „Pierogi tysiąca smaków”, podczas których uczestnicy mogli sami ulepić pierogi o wybranym smaku; warsztaty zostały poprowadzone przez panie Agnieszkę Kasprzak, Magdalenę Michalczyk i Aleksandrę Roślik.

Na ruinach zamku Wedlów powstała osada wczesnośredniowieczna za sprawą Bractwa Rycerzy Bezimiennych Grodu Wałcz - tam też odbył się turniej łuczniczy oraz można było wziąć udział w różnych warsztatach i zrobić zdjęcie z sową Zosią.

Gościliśmy również rękodzielników prezentujących swoje niepowtarzalne prace.

Od godz. 15.00 odbywał się XIV Wojewódzki Festiwal Piosenki Ludowej, podczas którego zaprezentowało się ponad 170 artystów reprezentujących 15 zespołów z całego Województwa. Poprowadziła go pani Elżbieta Bacztub - Bakiewicz. Członkami jury byli: Pani Basia Laszko, Pan Paweł Lemiesiewicz i Pan Tadeusz Krawiec. Dziękujemy członkom jury za obecność, fachowość i merytoryczne podejście oraz poświęcony czas.

Festiwal został przygotowany wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej. Nagrody pieniężne oraz statuetki zwycięzcom oraz uczestnikom Festiwalu wręczyli: Burmistrz Drawna - Andrzej Chmielewski oraz Prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej - Marian Kuc.





Na XIV Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Ludowej - Drawno 2023 gościliśmy piętnaście wspaniałych zespołów ludowych. Jury w osobach Barbara Laszko, Paweł Lemiesiewicz oraz Tadeusz Krawiec wyłoniło zwycięzców.

I miejsce - Zespół ludowy „DARSKOWIACY” z Darskowa

Działają pod patronatem Złocienieckiego Ośrodka Kultury od 20 lat. Biorą udział w licznych przeglądach i konkursach muzyki ludowej. Nagrali 2 płyty CD. Reprezentowali gminę Złocieniec w Festiwalu Ludowym w Niemczech. Występują w strojach darskowskich. Zespołowi przygrywa kapela ludowa, która ma w swoim składzie rzadki instrument o nazwie bźdzziel - wykonany z maselniczki i włoska końskiego ogona. Zaśpiewali „Serce moje serce”, „Pase jo se pase” oraz „Jakżeś Ty Kasiu”

II miejsce - Zespół śpiewaczy „DIABAZ” z Drawska Pomorskiego

Zespół działa od 2014 r. zainspirowany przez ś.p. Bogdana Matławskiego. Występują w stroju drawskim. Śpiewają utwory ludowe, których twórcami są członkowie zespołu. Zaprezentowali się w utworach „Kujawiak drawski”, „Polka drawska” i „Złota rybeczka”

III miejsce - Zespół ludowy „SAMI SWOI” z Chociwla

Powstał w roku 2023 jako Stowarzyszenie „Sami swoi z Chociwla”. Występują na różnych imprezach okolicznościowych, charytatywnych lokalnych oraz organizowanych przez inne gminy. Zaśpiewali dla nas „Hej z góry jadą Mazury”, „W moim ogródeczku” i „Czerwone jabłuszko”.

Jury przyznało dwa wyróżnienia: Zespołowi ludowemu „SUCHANIANKI” z Suchania śpiewającym pieśni „Kłótnia”, „Halinka” i „Teściowa” oraz Zespołowi Śpiewaczemu „DRAWICZANKI” z Drawna za wykonanie „Ludowe granie”, „Góralsko zabawa” i „Ja do miasta nie pojedę”.

Po wręczeniu nagród przez jury konkursowe na scenie zaprezentowała się gościnnie pani Stasia Górnik z Kalisza Pomorskiego, której głos niejednokrotnie zachwyca nas podczas wspólnych akcji. Wieczorem mogliśmy posłuchać elektryzującego koncertu zespołu Kulma Band z niezwykle wyjątkowym wykonaniem największych przebojów Maanamu. A na zakończenie wydarzenia odbył się niezwykle spektakularny pokaz Teatru Ognia.

To wydarzenie nie mogłoby się odbyć w takiej formie, gdyby nie :
- dofinansowanie warsztatów w Krasnolandii oraz warsztatów kulinarnych „Pierogi tysiąca smaków” przez projekt napisany przez Stowarzyszenie Coolturalne Drawno pn. „Bo łączy nas tradycja” w kwocie 4000 zł „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Partnerstwo Drawy z Liderem Wałeckim”. Projekt został dofinansowany z budżetu Gmina Drawno.

- wsparcie wydarzenia przez Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego,

- wsparcie wydarzenia przez TV E-CHO z Choszczna oraz Zachodniopomorski Bank Spółdzielczy w CHOSZCZNIE,

- zaangażowanie członków Stowarzyszenia Coolturalne Drawno (Aleksandra Roślik, Magdalena Michalczyk, Agnieszka Kasprzak, Agnieszka Kołodziejka, Agnieszka Biegniewska, Monika Michalak, Magdalena Szpulak, Ewelina Krykwińska, Izabela Kowalczyk),

- upieczenie ciast przez Wolontariuszy - Iwona Osińska, Ewelina Krykwińska, Magdalena Szpulak, Magdalena Michalczyk, Dorota Konopelska, Agnieszka Biegniewska, Agnieszka Wiśniowska, Aleksandra Roślik, Izabela Kowalczyk oraz przez dwie anonimowe osoby,

- pracę wolontarystyczną w sobotę wszystkich członków Stowarzyszenia Coolturalne Drawno,

- zaangażowaniu członków poszczególnych Sołectw, którzy musieli wcześniej przygotować się do tego wydarzenia, a w sobotę wspólnie uczestniczyć w nim - również Sołtysom, którzy osobiście tego dnia byli z nami i pracowali: Agata Kolasa - Sołtys Brzezin, Agnieszka Kołodziejka - Sołtys Niemieńska, Beata Wińczyk - Sołtys Konotopia,

- brzołek i wrzosów подарowanych przez pana Wojciech Małysko,
- osoby, bez których nie dałabym rady wraz z panem Markiem Gnińskim przewieźć i rozstawić w kilka godzin na placu 20 namiotów, 60 stołów, 80 ław, 40 krzeseł, sztalug, maszyn, kabli, rzeczy potrzebnych do warsztatów i wielu innych, które mogliście tego dnia zobaczyć

- wielkie podziękowania za wolontarystyczną ciężką pracę fizyczną dla panów: Patryka Krykwińskiego, Pawła Miłaszewskiego, Piotra Lewandowskiego, Pawła Kowalczyka, Tomasza Filara, Roberta Dunaja, Marcina Tabasza, Jarosława Karmelity, Konrada Łyczka oraz pracowników technicznych Urzędu Miejskiego w Drawnie - pana Rafała, Marka i Mieczysława oraz osobom, które dodatkowo w nocy pomogły

posprzątać to wszystko,

-pracownicy Drawieńskiego Ośrodka Kultury,

- udostępnienie budynku Urzędu Miejskiego w Drawnie na potrzeby gości, pracę w tym miejscu tego dnia Pani Ewelina Tabasz. Dziękujemy członkom jury XIV Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Ludowej za pracę oraz fachową, merytoryczną ocenę - Basia Laszko, Paweł Lemiesiewicz, Tadeusz Krawiec.

TO WŁAŚNIE WSPÓLNA PRACA WIELU OSÓB SPOWODOWAŁA, ŻE BYŁO TEGO DNIA DUŻO DOBREJ ENERGII, A RADOŚĆ I UŚMIECH NA TWARZY GOŚCI DAŁ NAM NAJWIĘKSZĄ SATYSFAKCJĘ.

DZIĘKUJEMY

#pomorz Zachodnie

#Pomorz Zachodnie

#Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego

#pomorz Zachodnie news

Warsztaty zostały dofinansowane w ramach projektu pn. „Łączy nas tradycja” w kwocie 4000 zł „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Partnerstwo Drawy z Liderem Wałeckim”. Projekt został dofinansowany z budżetu Gmina Drawno, a realizowało go Stowarzyszenie COOLTURALNE Drawno.

Wydarzenie zostało wsparte przez URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO -POMORZE ZACHODNIE.

Izabela Kowalczyk





CO SŁYCHAĆ W NASZYCH ŚWIETLICACH

ŚWIETLICA BRZEZINY

W ostatnim czasie w Świetlicy Wiejskiej w Brzezinach, mniej się dzieje, ponieważ trwa remont. Mimo to na zakończenie wakacji, został zorganizowany Festyn Rodzinny na boisku w Brzezinach, który cieszył się bardzo dużą frekwencją dzieci oraz dorosłych.

M. Michalczyk

ŚWIETLICA DOMINIKOWO

Świetlica Wiejska w Dominikowie była czynna przez całe wakacje. Dzieci bardzo chętnie przychodzili na organizowane zajęcia. Największą popularnością cieszyły się zajęcia kulinarne, plastyczne oraz gry planszowe, które wspierają rozwój intelektualny i emocjonalny dziecka. Dużą atrakcją były również zabawy na powietrzu oraz spacerki nad jeziorem. Świetlica włączyła się także w akcję sprzątania śmieci wokół jeziora, za co zasłużoną nagrodą była gorąca pizza.

Ewa Junak



ŚWIETLICA CHOMĘTOWO

Czerwiec to przede wszystkim uroczystości związane z dniem rodziny. W pierwszy weekend na dzieci czekało mnóstwo atrakcji na Pikniku nad Drawą. Nasze sołectwo wzięło udział w eventcie charytatywnym dla Leosia. Wspólnie z paniami z KGW przygotowaliśmy bigos- cały dochód z event został przekazany na leczenie Leosia. Jak co roku na naszym boisku odbył się festyn rodzinny. Rozpoczął się od meczu piłki nożnej dorośli kontra młodzież. Wygrała młodzież, która w nagrodę otrzymała puchar. W tym dniu odwiedziła nas pan burmistrz Andrzej Chmielewski oraz radny Wojciech Wiśniowski, którzy obdarowali dzieci słodyczkami i napojami. Natomiast nasza radna Pani Grażyna Małyшко kupiła dzieciom lody. Na wszystkich mieszkańców naszego sołectwa czekało przepyszne ciasto przygotowane przez nasze mieszkanki. Oczywiście był również grill - kiełbaski oraz karkówkę otrzymaliśmy od firmy Goodvalley, która nie zapomniała również o najmłodszych, przekazując im drobne upominki (notesy, długopisy, kredy itp.). Wszystkim zaangażowanym osobom dziękujemy.

Wakacje rozpoczęliśmy od zajęć kulinarnych - dzieciaki wybrały pizzę. Dziewczeta ugniatyły ciasto, robiły przepyszne sosy. Chłopcy w tym czasie mogli wykazać się umiejętnościami w krojeniu składników potrzebnych do jej przygotowania. Pizza wyszła znakomita, wszyscy mogli się nią zająć, a w międzyczasie rozmawialiśmy o swoich planach na wakacje. W kolejnych dniach nie zabrakło wspólnych zabaw, odbywały się mecze w piłkarzyki stołowe, granie w różne gry planszowe. Uczyliśmy się wyplatać łapacze snów oraz tworzyliśmy pachnące pałki z lawendy. Nie zabrakło także nauki tańca. Druga połowa wakacji to przygotowania do dożynek. Udało nam się połączyć pokolenia, dziewczyny chętnie pomagały panią z KGW w czyszczeniu zboża potrzebnego do wieńca. Warsztaty kulinarne „przetwory na zimę” również im się podobały. Nauczyły się pięknie przyozdabiać słoiczki. Mogliśmy wspólnie pośpiewać piosenki biesiadne, które zaprezentowaliśmy później na dożynkach.

A. Kasprzak



ŚWIETLICA KIELPINO

W ostatnich trzech tygodniach w naszej świetlicy w Kielpinie sporo się działo. Dużo czasu poświęciliśmy na gry i zabawy na świeżym powietrzu. Odbyły się warsztaty plastyczne, nauka zaplatania warkoczy, zajęcia kulinarne, wykonywanie magnesów i praca ze sznurkiem.

Uczestniczyliśmy w szkoleniu z zakresu udzielania pierwszej pomocy i zajęciach komputerowych. Mieliliśmy zaszczyt gościć liderki Oriflame



Panią Wiolettę Skurzyńską i Panią Wandę Liesek. Tematem spotkania było „Piękno w szwedzkim stylu”.

Razem z innymi wychowawcami braliśmy udział w wydarzeniach gminnych pt. „Lato nad Drawą”, „Piknik Rodzinny” w Niemieńsku, „Turniej Sołectw” w Święciechowie, „Festyn Rodzinny” w Brzezinach i „Dożynki Gminne” w Drawnie. Na koniec wakacji zorganizowaliśmy piknik „Pożegnanie Wakacji” z ogniskiem i pieczeniem kiełbasek, a główną atrakcją był mecz piłki nożnej dzieci kontra dorośli.

Dnia 08.09.2023r. odbyło się spotkanie z Policją. Gościem była Pani dzielnicowa mł. asp. Anna Brzezińska. Tematem przewodnim było „Bezpieczna droga do szkoły i domu”.

S. Kaczor

ŚWIETLICA NIEMIEŃSKO

W czerwcu na świetlicy w Niemieńsku dzieci mogły wziąć udział w warsztatach tworzenia bransoletek z koralików. Dużo czasu spędzaliśmy na boisku grając w różne gry (klasy, zbijaka itp). Początek wakacji to przygotowania do Dnia Rodziny. Na festynie na nasze najmłodsze pociechy czekało mnóstwo atrakcji. Największym zainteresowaniem cieszyły się dmuchańce, malowanie twarzy oraz warkoczyki. Sierpień to przygotowania do dożynek. Wspólnie z paniami z KGW zbieraliśmy i czyściliśmy zboże potrzebne do wieńca. Dzieci tworzyły kwiaty z pestek dyni, które później zdobiły nasz wieńiec.

A. Kołodziejska





ŚRODOWISKOWY DOM SAMODOMOCY

AKTUALNOŚCI ZE ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY W DRAWNIE

4 czerwca 2023 r. nasi uczestnicy z chęcią wzięli udział w II PIKNIKU RODZINNYM NAD DRAWĄ zorganizowanym przez Drawieński Ośrodek Kultury. Nasi wokaliści – Pan Paweł Migoń oraz Pan Jakub Buduj przy akompaniamencie instruktorki terapii zajęciowej – Pani Renaty Kaszyńskiej zaprezentowali niezapomniane polskie utwory, tj. „Dni których nie znamy” Marka Grechuty, a także „Zatańczysz ze mną jeszcze raz” z repertuaru Krzysztofa Krawczyka. Ponadto dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych cieszyło się nasze stoisko z pomocami terapeutycznymi.

6 czerwca br. nasza drużyna sportowców wzięła udział w XIII edycji zawodów sportowych „KROK BLIŻEJ PARAOLIMPIADY” zorganizowanej przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Krzęcinie. Po oficjalnym rozpoczęciu „Igrzysk” – wspólnym powieszeniu flagi i zapaleniu znicza rozpoczęła się prawdziwa rywalizacja. Podopieczni dali z siebie wszystko i nasza drużyna poradziła sobie z konkurencjami bez problemu. Paraolimpiada była okazją do znakomitej zabawy, współpracy między sobą i satysfakcji z odkrywania swoich możliwości oraz do spotkań ze znajomymi z zaprzyjaźnionych ośrodków.

Natomiast 15 czerwca odbyły się II ZAWODY WĘDKARSKIE O PUCHAR KIEROWNIKA ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY W DRAWNIE, których celem była dobra zabawa, rozwijanie i propagowanie różnych form kultury fizycznej i wypoczynku, wyzwianie zdrowej rywalizacji sportowej osób z niepełnosprawnością oraz zwiększenie wśród zawodników poczucia własnej wartości, samodzielności i zaradności życiowej.

Zawody nie miałyby miejsca, gdyby nie współpraca z PZW koło Drawno - Panem Mirosławem Hynkiem, Markiem Hynkiem, Janem Jankowskim oraz Jerzym Wiewiórowskim. Dziękujemy z całego serca za poświęcony czas naszym podopiecznym.

Fundatorem nagród był PZW koło Drawno, Gmina Drawno oraz Pani Magdalena Ptak – Dams – Husqvarna Choszczno.

18 czerwca odbył się EVENT CHARYTATYWNY DLA LEOSIA. Inicjatorem wydarzenia było stowarzyszenie „COOLturalne Drawno”. Z wielką przyjemnością i tym razem przyłączyliśmy się do pomocy. Pani Angelika Kijas i Pan Jakub Buduj pod kierunkiem Pani Renaty Kaszyńskiej wyrazili swoje umiejętności wokalne na scenie w utworze Krzysztofa Krawczyka „Zatańczysz ze mną jeszcze raz” oraz „Zawsze tam, gdzie Ty” zespołu Lady Pank.

Ponadto 8 września wyruszyliśmy na WYCIECZKĘ DO ŚWINOUJŚCIA. Spakowani i „wyposażeni” w doskonały nastrój, wybraliśmy się w podróż po kolejną dawkę przygód i wiedzy. Korzystając z pięknej i słonecznej pogody, niektórzy zażyli nie tylko kąpiele słonecznych ale

także wodnych.

Wycieczka została dofinansowana z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

14 września przedstawiciele naszego ośrodka uczestniczyli w wyjątkowym wydarzeniu, którego organizatorem był Środowiskowy Dom Samopomocy w Choszczynie. Tematem przewodnim przedsięwzięcia było „ZDROWIE PSYCHICZNE WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE”. Organizatorzy zadbali o wzbogacenie wiedzy o zdrowiu psychicznym, o aktywność uczestników ich zdrowie oraz smak. W ramach wizyt studyjnych odwiedziliśmy Zakład Aktywności Zawodowej w Choszczynie oraz Warsztat Terapii Zajęciowej.

A.K



GMINNA RADA SENIORÓW W DRAWNIE



Gminna Rada Seniorów w Drawnie informuje, iż dla twórczych, aktywnych seniorów w miesiącach lipiec i sierpień br. odbywały się tematyczne szkolenia w Zachodniopomorskim Uniwersytecie Ludowym w Mierzynie.

Projekt „Aktywni dla siebie i dla innych” czyli Senior-lider-wolontariusz. W ramach projektu odbyły się wizyty studyjne „Śladami inspirujących inicjatyw społecznych i senioralnych”.

W Kołobrzegu zwiedziliśmy prywatne muzeum historyczne miasta, zakłady aktywności zawodowej, ośrodki wsparcia seniorów – Kluby.

W Swołowie „muzeum domów w kratę” i koło Sianowa: Dolinę fantazji (dawna kraina Hobbitów).

W dniach 29 i 30 września br. odbędą się w Klubie Seniora w Drawnie warsztaty ożywienia społecznego i wybrane zostaną inicjatywy wolontarystyczne dla Drawna.

W/w warsztaty prowadził będzie Michał Głuszyk – doświadczony trener, animator i wolontariusz.

Zadanie jest współfinansowane ze środków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej w ramach rządowego programu wieloletniego na rzecz osób starszych „Aktywni” na lata 2021-2025. Edycja 2023.

O efektach powiadomimy.

T. Hołownia



DRAWIEŃSKI PARK NARODOWY

Wędrując szlakami (w tym przypadku szlak pieszy czerwony) Drawieńskiego Parku Narodowego, w okolicach Sitnicy spotkamy pozostałości po fortyfikacjach zwanych „Szwedzkimi szańcami”. Choć już sama nazwa zdawać by się mogło wskazuje na ich pochodzenie, warto zapoznać się z historią tego miejsca. Jak się okazuje jest ona znacznie dłuższa niż wynika z „metryki” wystawionej na podstawie używanego dziś nazewnictwa. Sama nazwa „Szwedzkie Szańce” używana jest bowiem w odniesieniu do kilkudziesięciu obiektów rozsianych po całej Polsce, zwłaszcza na Pomorzu Zachodnim i w Wielkopolsce czy na Dolnym Śląsku. Wiąże się to z licznymi konfliktami zbrojnymi prowadzonymi przez Szwecję zarówno w wieku XVII (Wojna 30-letnia z lat 1618-1648, czy „Potop” z lat 1655-1660), jak i XVIII (na przykład inwazja z roku 1702). Szwedzkie szańce z okolic Sitnicy jak i inne podobne miejsca w Naszej okolicy prawdopodobnie powstały jednak znacznie wcześniej. W większości były średniowiecznymi grodziskami, które spotkać możemy również w innych rejonach Puszczy Drawskiej m.in. w Gudowie czy Żołędowie. Na terenie samego DPN średniowieczną metrykę mają (prawdopodobnie) te koło Drawnika i Sitnicy właśnie. Przypuszcza się, iż to niedaleko Sitnicy zostały wzniesione pierwotnie w końcu XIII wieku i służyć miały obronie brodu na Drawie, jak i kontroli żeglugi na rzece. Szańcom miała wtedy towarzyszyć fosa zasilana wodą z kanału oraz młyn. Szwedzi natomiast po raz pierwszy wykorzystali je prawdopodobnie zimą i wiosną 1627 roku, kiedy to po zajęciu Nowej Marchii zabezpieczali brody nad Drawą przed ewentualnym atakiem ze strony Polski. Latem tego samego roku wykorzystali je do przekroczenia Drawy podczas potyczki z Duńczykami pod Barnimem. W tym też czasie szańce przybrały obecny kształt. Jak widać fortyfikacje były i są stałym elementem krajobrazu terenu Puszczy Drawskiej. Zarówno te średniowieczne w postaci grodzisk oraz zamków, jak i te z wieku XVII czy XX. Pełniły te same rolę (obronną) nad Drawą, która odwiecznie była i pozostaje nadal rzeką graniczną.



Tekst i zdjęcia: T. Bogucki



BIBLIOTEKA PUBLICZNA W DRAWNIE

Z Renią, bo tak się do niej z reguły zwracaliśmy, zetknęłam się w 1986 r., gdy mnie zatrudniła do Biblioteki. Była moją szefową przez 33 lata, natomiast sama przepracowała na stanowisku dyrektora biblioteki 40 lat. Przez lata wspólnej pracy pod jej kierownictwem zorganizowałyśmy wiele imprez dla lokalnej społeczności m.in. wystawy, spotkania z ciekawymi ludźmi, imprezy plenerowe. Najbardziej jednak była oddana swojej pracy bibliotekarskiej i popularyzacji czytelnictwa w naszym środowisku. Renia była znana w naszej społeczności lokalnej jako społecznica, przez 25 lat była członkiem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej, w którym przez wiele lat sprawowała funkcję sekretarza. Wspólnie z Biblioteką organizowane były sztamkowe imprezy, jak Rajd po Ziemi Drawieńskiej, Festiwal Pieśni Ludowej i inne. Jej pasją było gotowanie różnych potraw i zbieranie grzybów. Czy ktoś nie znał jej słynnej

zupy zalewajki i pierogów? Razem z córką Małgorzatą brały udział w wielu konkursach kulinarnych, zdarzało się, że z dużym sukcesem.

Jako pracodawca była wymagająca, ale zarazem serdeczna i pomocna oraz wrażliwa na potrzeby drugiego człowieka. Potrafiła zarażać swoim optymizmem, śmiechem i swoją serdecznością. Przyjaciele, koledzy i koleżanki mogli zawsze liczyć na jej pomoc. Będzie brakować jej uśmiechu i wrażliwości na drugiego człowieka. Dziękuję Ci Reniu za wspólnie przepracowane lata i tylko nam wiadome słodkie i czasami smutne wspomnienia.

„Najważniejsze we wspomnieniach jest to, żeby mieć się gdzie zatrzymać i tam je wspominać” – Terry Prachett.

Barbara Zajączkowska





BIULETYN

KAWALIERA

KOŁO NR 21 STOWARZYSZENIA SAPERÓW POLSKICH W DRAWNIE
IZBA HISTORYCZNA ZIEMI PEŁCZYCKIEJ W PEŁCZYCACH



Nr 3/2023

Z przykrością zawiadamiamy, że w dniu swoich imienin
7 września 2023 roku zmarła po ciężkiej chorobie
długoletnia Pani Dyrektor Biblioteki Publicznej w Drownie

Śp.

Regina BUDREWICZ zd. HYNEK

„KRÓLOWA”



Śp. Regina Budrewicz urodziła się 18 sierpnia 1959 w rodzinie pionierów Drawna. Po ukończeniu miejscowej Szkoły Podstawowej kontynuowała naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Kaliszu Pomorskim, gdzie zdała maturę w 1978. W tymże roku, w lipcu podjęła pracę w Urzędzie Miejskim w Drawnie. Rok później otrzymała propozycję objęcia kierowniczego stanowiska w miejscowej bibliotece, z której skorzystała. Ukończyła kursy bibliotekarskie w Jarocinie i dwuletnie Studium Bibliotekarskie w Książnicy Pomorskiej. W trakcie jej pracy Biblioteka Publiczna w Drawnie stale modernizowała się. Ostatecznie stała się w pełni nowoczesnym obiektem. Od momentu zawiązywania się działalności Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej, była jego członkiem oraz wieloletnim sekretarzem. Współorganizowała imprezy towarzyszące Piknikowi nad Drawą, Rajd po Ziemi Drawieńskiej im. Antoniego Kardasa, zawody o tytuł króla kurkowego, Otwarte Mistrzostwa Drawna w Grzybobraniu oraz liczne konkursy i inne przedsięwzięcia. Z ramienia TPZD organizowała spotkania z ciekawymi ludźmi Pomorza Zachodniego, naukowcami i działaczami społecznymi. Dzięki ścisłej współpracy z Biblioteką Publiczną w Choszczynie zorganizowała w Drawnie liczne spotkania autorskie. Była wśród bibliotekarzy propagatorką walorów turystycznych gminy Drawno. Była wielokrotnie nagradzana i wyróżniana. W dniu 03.10.2005 z okazji jubileuszu 100-lecia Książnicy Pomorskiej, znalazła się w gronie odznaczonych bibliotekarzy szczególnie zasłużonych dla Pomorza Zachodniego. Na wniosek Wojewody Zachodniopomorskiego za zasługi w pracy zawodowej na rzecz rozwoju bibliotekarstwa i czytelnictwa, została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. W 2013, podczas wojewódzkiej inauguracji Tygodnia Bibliotek w Książnicy Pomorskiej, otrzymała wyróżnienie w IV edycji Konkursu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego o nagrodę Stanisława Badonia „Bibliotekarz Roku 2012”. Ponadto za pracę społeczną otrzymała Srebrnego Gryfa. Za zasługi w pracy na rzecz gminy Drawno otrzymała odznaczenia samorządowe „Za zasługi dla miasta i gminy Drawno” oraz medal „Zasłużony dla Powiatu Choszczeńskiego”.

Poznaliśmy się w 1998 r. ze względu na imię Regina (z łac. Królowa) została „Jej Wysokością Królową”, co w miarę upływu lat spowszechniało na KRÓLOWĄ. Wspominając miniony czas rzecz można, że coś w tym było. Niczym w baśni disnejowskiej, gdy wchodziła do lasu grzyby jakby same wskakiwały do Jej koszyka. Gdy zarzucała swoje wędki ryby niejako w kolejce stały by dać się złapać. Gdy nie było jagód Ona przynosiła ich wiadra. Przy tym dzieliła się ratując niejednego od perspektywy świątecznego kryzysu. Bez wątplenia wspomagana przez swoją następczynię p. Barbarę Zajączkowską stworzyła w Drawnie stale rozwijającą się nowoczesną bibliotekę, która obok działalności zasadniczej przez długie lata była głównym ośrodkiem decydencko – organizacyjnym realizowanych przez TPZD wielu przedsięwzięć nawet o krajowej randze. Można zaryzykować twierdzenie, że gdyby nie śp. Regina Burewicz wiele z nich nie odbyłoby się lub nie miałyby takiego poziomu. Ścisłe współpracowała z nami, drawieńskimi saperami, co zaowocowało cyklicznymi dużymi wystawami. Materiały wówczas wytworzone są podstawowym źródłem wiedzy o pierwszych latach polskiego Drawna. Dzięki Niej świat bibliotek powiatu choszczeńskiego stał się nam niezwykle życzliwy. Tryskała humorem, wydawałoby się beztroskim. Ale znający Ją wiedzieli, że zmagiała się z wieloma problemami nie ominęła jej również wielka tragedia w postaci śmierci syna Rafała. Zatraskana o zdrowie najbliższych bagatelizowała własne. Myślę, że mimo smutku jaki po sobie zostawiła chciałaby by ją wspominać wciąż uśmiechniętą, tryskającą humorem. A potrafiła rozbawić nawet całe Drawno, jak przed laty gdy biegła w jednym z cyklicznych biegów ulicznych.

**Łącząc się w żalobie i smutku, składamy Calej Rodzinie kondolencje
i wyrazy współczucia**

Andrzej Szutowicz

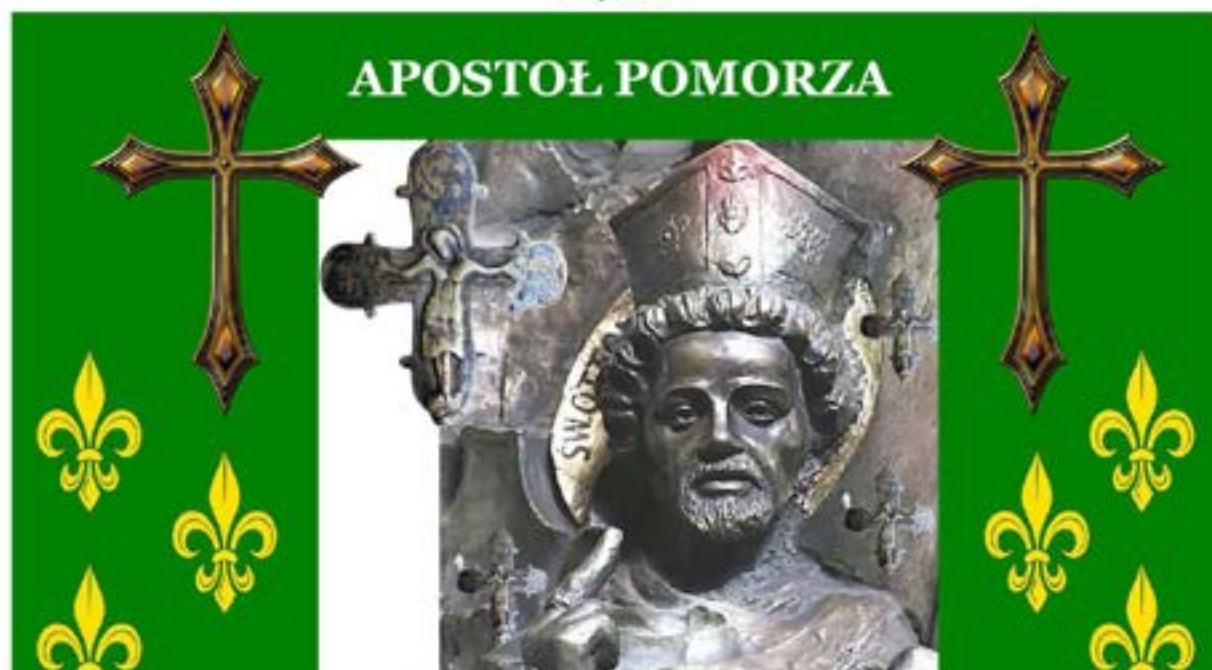
**Redakcja KAWALIERY oraz członkowie Stowarzyszenia Saperów Polskich
i Stowarzyszenia Bastion Tradycji w Kaliszu Pomorskim**

Zdzisław Walaszczyk, Gerard Sopiński, Krzysztof Ignaszewski

Chrzest jest od wieków bardzo ważnym aktem przyjęcia do Kościoła chrześcijańskiego. Pomorze było chrystianizowane już w X wieku przez Piastów, lecz burzliwe wydarzenia i reakcja pogańska sprawiły, że Piastowie musieli Pomorze podbić po raz drugi w XII wieku i organizować proces rechrystianizacji, w którym pomógł Krzywoustemu biskup bamberski Otto.

900-LECIE MISJI BISKUPA OTTONA Z BAMBERGU NA POMORZE (1124-2024)

Część 3:



Zaproszenie od polskiego księcia

Dopiero Bolesław III Krzywousty przyłączył Pomorze do Polski. W 1116 roku zdobył Pomorze Wschodnie z Gdańskiem, a w latach 1121-1122 zdobył Szczecin i całe Pomorze Zachodnie, które postanowił przywrócić chrześcijaństwu. O pomoc w realizacji tej sprawy poprosił Ottona biskupa z Bambergu (*1063-†1139), który wcześniej przebywał w Polsce, ponieważ był kapłanem Judyty, siostry cesarza niemieckiego, żony księcia polskiego Władysława Hermana. Tutaj na dworze ojca Hermana, poznał Bolesław Ottona i przebywał w jego otoczeniu do 1097 roku, dotąd kiedy ten wyjechał z Polski. Otton został wezwany na dwór cesarski, gdzie pracował w kancelarii cesarskiej. W 1102 roku został biskupem Bambergu. W 1122 roku uczestniczył w zawarciu przez cesarza Henryka V konkordatu wormackiego z papieżem Kalikstem. Wkrótce potem dotarł do niego list od polskiego księcia, a którego treść została zapisana w „*Żywocie św. Ottona*” autorstwa Herborda. Książę Bolesław na wstępie przypominał dawną znajomość i chęć jej odnowienia, po to, aby otrzymać pomoc w chrystianizacji Pomorzan. Władca wspominał więc *w jaki sposób nieokrzesany kraj barbarzyński Pomorzanie został pokonany (...) Bożą mocą*, a następnie prosił biskupa *o dopuszczenie do społeczności Kościoła przez chrztu obmycie*. Następnie poprosił biskupa, aby podjął się tego zadania. *„Najdroższy Ojczy, niech nie wzbudzi niezadowolenia propozycja przyjęcia tego rodzaju pracy dla Chwały Bożej i wzrostu Twego własnego uświęcenia.*

Biskup Otton przyjął prośbę polskiego księcia i podjął się trudu chrystianizacji Pomorza. A jego dzieło zyskało rozgłos, a jego samego odtąd nazywamy „Apostolem Pomorza”. W 1124 roku przybył do Gniezna i miał z polecenia księcia Bolesława III Krzywoustego kierować wyprawą misyjną na Pomorze. Na prośbę polskiego władcy Biskup Otto zabrał ze sobą z Bambergu dwudziestu kapłanów i podążył ku granicom Polski w 1124 roku. Droga jego wiodła przez Las Czeski do opactwa Kladno, następnie przez opactwo Sadska do grodu Miletin, w pobliżu miasta Hradec Kralove, gdzie został podjęty przez księcia czeskiego Władysława I. Po krótkim postoju misja wyruszyła do Niemczy nad Słężą. Stąd był już eskortowany przez drużynę książęcą do samego Gniezna.

Powitanie w Gnieźnie

Ebbo, autor „*Żywotów św. Ottona*” napisał: *Książę Bolesław dowiedziawszy się o przybyciu męża Bożego, płakać jął ze szczęścia; następnie wyszedłszy z całym duchowieństwem i ludem umiłowanemu ojcu bosu zabiegł drogę. Przyjął go z tak wielką pobożnością, iż kazał nawet swoich małych synów wynieść mu naprzeciw i całować jego stopy.(...) On też umiłowanego ojca Ottona zatrzymał u siebie przez trzy tygodnie w biskupstwie gnieźnieńskim (...); uczynił to zaś dlatego, by mógł kosztować słodczy jego nauki i przygotować dlań wszystko do owej podróży.* Po jakimś czasie Bolesław Krzywousty dał Ottonowi polską eskortę wojskową, która doprowadziła biskupa do komesa santockiego Pawła, a ten w towarzystwie 60 rycerzy, odprowadził biskupa do księcia pomorskiego Warcisława I, oczekującego na nich z 300 zbrojnymi w Starogrodzie.

Chrzest Pomorzan



Chrzest Pomorzan. Obraz w Bibliotece Miejskiej w Pyrzycach

Kronikarz Ebo, zapisał, że po przekroczeniu granicy po siedmiu dniach wędrówki przez pustkowia, orszak misyjny dotarł do pewnego jeziora, gdzie ochrzczono pierwszych Pomorzan. W „*Żywocie św. Ottona*” autorstwa Herborda czytamy: *W samej zaś drodze napotykałiśmy niewiele wioszczyzn, spustoszonych poprzednio zniszczeniem wojennym, i niewielu mieszkańców, którzy dopiero co zebrali się po rozproszeniu.*

W tej wsi 30 Pomorzan zostało ochrzczonych zaraz pierwszego dnia nad wielkim jeziorem. Drugiego chrztu biskup dokonał w pewnej wsi, której nazwy, podobnie jak nazwy jeziora – nie podał.

Kronikarz z Prüfening tak opisał to wydarzenie: *Ledwo biskup dobył głosu, by mówić kazanie, oto jacyś ludzie, którzy niedaleko miasta byli osiedli, pod wpływem natchnienia Bożego, w dużej ilości biegli jakby w zawody, by przyjąć łaskę chrztu świętego. (...) Udzielił im chrztu wszystkim, których tam zastał i dopiero wtedy wkroczył do Pyrzyc; wygłosiwszy zaś kazanie ochrzcił około pięciuset osób obojga płci.*

W Pyrzycach miał miejsce wielki chrzest Pomorzan. W Pyrzycach przebywał Otton od 2 do 20 czerwca 1124 roku. W celu utrwalenia zasad nowej wiary, na Wzgórzu Chramowym, w miejscu zburzonej świątyni Swarożyca, wznosił drewnianą świątynię misyjną i pozostawił jednego z misjonarzy by kontynuował dzieło chrystianizacji. Do dzisiaj śladem po chrzcie jest kamienna studnia, ustawiona w miejscu, gdzie do chrztu tego doszło. Podobna akcja chrystianizacyjna odbyła się w [Kamieniu Pomorskim](#), dokąd dotarł Otton 24 czerwca. Poparcie małżonki Warcisława Heilii i możnowładców, którzy stanowili dwór książęcy sprawiło, że również tu Otton nie napotkał żadnego oporu. Podczas trzymiesięcznego pobytu w Kamieniu, przygotował i ochrzcił ogółem ok. 3500 osób.

Kompromis woliński

Z niechętnym i nieufnym przyjęciem spotkał się Otton dopiero w [Wolinie](#). Mieszkańcy tego miasta jawnie okazywali wrogość i niechęć wobec religii. Wyśmiewali mieszkańców Kamienia. Biskup spróbował kontynuować misję, poprosił księcia Warcisława o eskortę i ruszył na Wolin. Tam został pobity i zmuszony do opuszczenia miasta. Wolfger napisał: *„Ilekroć bowiem wystąpił publicznie, by głosić kazanie, można było widzieć, jak barbarzyńcy z kijami i mieczami, jak kogo przypadek uzbroid, na wyścigi wypadali i jedni obrzucali błotem, inni miotali gęsto kamieniami, zgrzytali zębami, krzyczeli jeden przez drugiego, tak iż widocznym było, że wszyscy podobnie sprzyśięgli się na śmierć jednego człowieka, nie pomijając żadnego sposobu szkodzenia mu”.* Misja z eskortą schroniła się na brzegu rzeki i oczekiwała dogodnego momentu. Otto wykazał wtedy talent dyplomaty. Wymógł na [Wolinianach](#) przyrzeczenie, że przyjmą chrzest, jeśli przed nimi dadzą się wcześniej ochrzcić mieszkańcy [Szczecina](#), do którego właśnie wyruszał misjonarz. Kompromis został zawarty.

Od Szczecina po Kołobrzeg

W początkach października biskup udał się statkiem do Szczecina. Pod osłoną nocy wszedł do miasta i natychmiast udał się do rezydencji księcia Warcisława. Wolfger zapisał: *W tym mieście przebywał nieprzerwanie przez dziesięć tygodni i nie przestawał głosić im słowa żywota. Lecz zatwardziałe pogaństwo nie chciało przyjmować ani słuchać nauki wiary. Każdej soboty występował publicznie z kazaniem odziany w kapłańskie szaty zarówno dlatego, aby nadać mowie większej powagi, jak i dlatego, by dzikie serca pogan ugłaskać śnieżnobiałym widokiem. Atoli plemię barbarzyńskie trwając w swojej dotychczasowej niewierze zwróciło się swoim zwyczajem do kijów i kamieni, tak że wiele razy rzuciło się na świętego kapłana.*



Św. Otto z Bambergu. Rzeźba na tumbie grobowej w klasztoru św. Michała

Z pomocą misjonarzy przysłała rodzina możnego w Szczecinie – Domaśława i biskup ochrzcił tutaj prawie wszystkich jego krewnych - 500 osób. Dwumiesięczne starania Ottona w Szczecinie zakończyły się sukcesem. Zniszczono świątynię [Tryglawa](#), a posrebrzane głowy ocalałe z posagu trójgłowego bóstwa zostały wysłane do [Rzymu](#). Wkrótce potem cały lud szczeciński przyjął chrzest, a biskup nakazał budowę pierwszych świątyń. Pierwszą zbudował pod wezwaniem św. Wojciecha męczennika w obrębie grodu, a drugą - na podgrodzium. O tych kościołach napisał Wolfer z Prüfeningu: *Wkrótce potem zbudował tam kaplicę na cześć błogosławionego Wojciecha. (...) Prócz tego inny także kościół przed bramą tegoż miasta zbudował i poświęcił ku czci błogosławionego Michała Archaniola i kazał tam umieścić siedzibę biskupią, lecz pieczę nad tym kościołem jeszcze za życia biskupa przejął pewien kapłan imieniem Wojciech, który na lądzie i na morzu był jego towarzyszem oraz w całej pielgrzymce współuczestnikiem i pocieszycielem.*



Pyrzyce. Studzienka w miejscu, w którym biskup Otto ochrzcił Pomorzan

Z początkiem grudnia 1124 roku Otton udał się statkiem kupca Wyszaka do dwóch większych osad rybackich: Gardźca leżącego w południowo-wschodniej części wyspy Uznam a następnie do Lubina na wyspie Wolin. W obu miejscowościach ochrzcił znaczną liczbę ludności, poświęcił zbudowaną tam kaplicę i powrócił do Szczecina. W połowie grudnia wyruszył ponownie do Wolina. Powodzenie misji, jak i wiadomość o groźbie Bolesława Krzywoustego oraz dane przez mieszczan słowo, sprawiły, że uroczyste powitano Ottona i cała społeczność przyjęła chrzest.

W końcu stycznia 1125 roku udał się do wsi Klodona, położonej niedaleko dzisiejszego Trzebiatowa. *"Tam niezliczone mnóstwo ludzi nawrócone pierwszym jego kazaniem poddało się wierze chrześcijańskiej i biskup zbudował tam kościół ku czci Świętego Krzyża"*. Stąd udał do Kołobrzegu, gdzie z życzliwością wielką przyjęto Ottona i wnet po przyjęciu chrztu wybudowano kościół ku czci Najświętszej Maryi Panny.

Zakończenie misji

Miejscowością, w której Otton zakończył swoją pierwszą misję chrystianizacyjną na Pomorzu Zachodnim był Białogard. Tutaj Otton zbudował kościół pod wezwaniem Wszystkich Świętych. *Kiedy więc święty biskup zakończył już głoszenie kazań zamyslał wrócić do własnej diecezji, pożegnał wszystkich, których wykształcił w wierze Chrystusowej i podążył w kierunku Polski. Przebywszy rozległą głąszę dotarł zdrów i cały w licznym i kochającym towarzystwie do miasta zwanego Ujście (...) nad Notecią.*

Misja zakończyła się sukcesem religijnym. W trakcie tej misji biskup Otto założył na Pomorzu 11 kościołów i ochrzcił 22.165 osób. Księstwo pomorskie zostało włączone do wspólnoty krajów chrześcijańskich. Jednak jeszcze nie małe tereny Pomorza pozostawały w znacznej części pogańskie. Brak księży, opór pogańskiej kasty kapłańskiej i pogańskie wierzenia wciąż powodowały, że chrześcijaństwo na Pomorzu wymagało ciężkiej pracy misyjnej. W związku z tym Otton przygotowywał się do drugiej wyprawy misyjnej.

Druga misja Ottona na Pomorze

Druga wyprawa misyjna Ottona rozpoczęła się wiosną [1128](#) roku. Kronikarz pomorski zapisał potem: *Przez Turynię, do Halle dotarł, gdzie obstalował okręty, które jego wyposażenie w dół Laby do Sandau zabraly. Przybywszy do Sandau, załadował wyposażenie na pięćdziesiąt wozów i przez ziemie Lutyków pociągnął ku Dyminowi. W [Dyminie](#) powitał biskupa znów książę pomorski [Warcisław I](#). Następnie w Zielone Świątki został zwołany wiec możnych na [Uznamie](#), gdzie Otton z Bambergu wraz z zebranymi modlił się, aby Duch Święty i teraz zstąpić raczył, wsparł sprawę wiary i tak serca wszystkich ludzi rozmięczył i oświecił, iżby święte chrześcijaństwo za ogólną przyjęto zgodą. Biskup bez sprzeciwów uzyskał zgodę na działalność chrystianizacyjną. Kolejnymi etapami podróży Ottona były Wologoszcz, Grozwin, Łosice, Trzebiatów nad Dołężą i Chocków. W tych miejscowościach misjonarz kazał wznieść nowe kościoły. Wkrótce odwiedził również [Szczecin](#), [Wolin](#) i [Kamień Pomorski](#). Pośredniczył w zawarciu przymierza pomiędzy księciem Warcisławem i zbuntowanymi przeciw niemu grodami - [Szczecinem](#) i [Wolinem](#). Otton ponownie nauczał Pomorzan religii, jak wznosić kaplice i kościoły oraz jak je wyposażać. Na miejscu zostawiał też duchownych. Po jakimś czasie nauki te rozszerzały się w okolicy.*

Grzegorz J. Brzustowicz

Na cmentarzu w Żeńsku w gminie Krzęcin, na odnowionym grobie artysty Otto Beyera, stanęła figura kobiety z sierpem w ręku. Z przekazów i zachowanych zdjęć wynika, że podobna figurka stała na tym grobie już przed wojną. Po ostatniej wojnie odłamana od postumentu nagrobnego przez jednego z mieszkańców Żeńska i jego synów. Po dziesięcioleciach dzięki Gminie Krzęcin wróciła jako kopia poprzedniej. W dniu 2 grudnia 2022 roku zostały zakończone prace konserwatorskie i restauratorskie przy nagrobku Otto Beyera. Prace te prowadzone były przez firmę Formownia Eliza Płocińska z Torunia. 12.12.2022 roku prace zostały odebrane przez

Konserwatora Zabytów w Szczecinie p. Dorotę Bartosz. Tym samym ziszcilo się pragnienia wielu lokalnych miłośników historii regionu choszczeńskiego. Bez wątplenia główną rolę w tym przedsięwzięciu odegrał były starosta choszczeński, a dziś wójt Krzęcina dr Bogdan Wojciech Brzustowicz. W czym pomógł Błażej Skaziński Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gorzowie Wlkp. Dlaczego figurka ta zasługuje na uwagę? Kim był jej twórca? Dlaczego jej powrót tak cieszy?

ŻNIWIARKA WRÓCIŁA DO ŻEŃSKA

Już pierwotnie stojąca na grobie figurka była miniaturą swego pierwowzoru, który do 1944 roku stał na fontannie w Choszczynie. Nosila ona nazwę ŻNIWIARKA. Fontanna z żniwiarką jest obok kościoła najbardziej znanym i charakterystycznym obiektem starego Choszczyna. Przedstawiana na wielu kartach pocztowych i w reprodukcjach, które wciąż wzbudzają kolekcjonerskie zainteresowania i emocje nie tylko pasjonatów i kolekcjonerów.

Żniwiarka nie była jedyną rzeźbą na fontannie, gdyż na rogach cokołu umieszczono figurki dzieci trzymające symbole zawodów: lekarza (eskulap), ogrodnika (kwiat), rolnika (baranek), rzemieślnika (młot). Całość otaczała żelazna krata z wizerunkami zwierząt. Od frontu widniał herb Choszczyna.

Postać „Żniwiarki” swoim pięknem i harmonią rysów zdominowała całą konstrukcję, także i w nazwie. Jej twórcą był wspomniany na wstępie Otto Beyer. Pochodził z rodziny rolniczej z powiatu choszczeńskiego, urodzony 8



stycznia 1873 roku w Żeńsku (dawniej Schönfelde). Jego uzdolnienia artystyczne dostrzeżono już podczas nauki w Szkole dla Chłopców w Choszczynie. W 1905 roku ukończył rzeźbiarstwo i malarstwo w Szkole Artystycznej w Berlinie. Zdobył dalszą wiedzę i umiejętności podczas podróży po ośrodkach artystycznych w Niemczech, Szwajcarii, Włoch i Francji.

Po powrocie, całe dorosłe i twórcze życie spędził w Berlinie, jednak pozostawał w stałym kontakcie z rodzinną miejscowością. Zlecenie wykonania rzeźby otrzymał w pierwszych latach XX wieku. W 1911 roku przystąpił do wykonania rzeźby symbolizującej rodzinne strony. Nadał jej formę kobiety pracującej przy żniwach, w charakterystycznym ubiorze mieszkanek Żeńska.

Różnie spekulowano co do modelki, która miała pozować artyście. W rodzinnym Schönfeld twierdzono, że była to rodzona siostra rzeźbiarza Else, pojawiły się także plotki o pannie Ziehm - córce najbogatszego miejscowego gospodarza. Wydaje się, że sprawę ostatecznie rozstrzygnął Joachim Sanft, który twierdzi, że modelką była Annemarie Havenstein, córka prezesa banku morskiego, a później Banku Rzeszy Havenstein, poprzez matkę Marię z domu von Meyer siostrzenica ówczesnego landrata Kreis Arnswalde (w latach 1905-1919) Heinricha von Meyera i w chwili tworzenia rzeźby mieszkała w Choszczynie i liczyła około 20 lat.

W listopadzie 1912 roku nastąpiło uroczyste odsłonięcie fontanny. „Żniwiarka” stała się najważniejszym dziełem Otto Beyera. Rzeźbiarz kilka miesięcy po odsłonięciu fontanny zmarł na zapalenie płuc (2.06.1913r.) w jednym z berlińskich szpitali. Jak wiemy, spoczął w rodzinnej wiosce, a na cokole nagrobnym staraniem ówczesnych mieszkańców Żeńska postawiono kopię słynnej już „Żniwiarki”.

Dramatyczny był los oryginału z fontanny choszczeńskiej. Panowało przekonanie, że „Żniwiarka” została zniszczona w wyniku działań wojennych. Dziś wiadomo, że jej demontaż nastąpił 5 października 1944 roku. Pracami pięciu robotników kierować miał mistrz Prah. Jednak po odłączeniu „Żniwiarki” od cokołu okazało się, że jest ona bardzo lekka. Po zważeniu wyjaśniło się – ważyła około 72 funtów (36 kg.).

„Żniwiarkę” zawieziono do warsztatu i tam stała około trzech tygodni. W międzyczasie przyszło „złustrować” ją dwóch tajemniczych mężczyzn. Następnie otrzymano polecenie przewiezienia jej do miejskiej tuczarni świń, gdzie rządził



gospodarz Weber. Co dalej z nią zrobiono, nie wiadomo. Albo ją w tej świniaarni zniszczono, albo zabezpieczono i gdzieś zakopano lub też wywieziono.



Wydaje się, że zniszczenie „Żniwiarki” w świńskiej scenarii jest najbardziej prawdopodobne, tym bardziej, że był to czas szalejącego antysemityzmu i Holokaustu, a głównym sponsorem fontanny był wywodzący się z terenów polskich bogaty żydowski mieszczanin o nazwisku Eduard Abrahamowski.

W 1977 roku odnaleziono w Hamburgu oryginalny odlew żniwiarki o wysokości 65 cm. Środowisko dawnych mieszkańców Kreis Arnswalde skupione w Wunstorf w Hanowerze z tęsknoty za utraconym Heimatem postanowiło wykorzystać model i wykonać fontannę, która przypominała by im „*Arnswalder Schnitterin*”.

Warto wspomnieć, że już od 1961 roku w mieście istniały ulice o nazwach trzech miast Arnswalde (Choszczno), Reetz (Recz) i Neuwedell (Drawno), Nowa fontanna z odlewem naturalnej postaci żniwiarki powstała w 1981 roku. Stanęła 24 maja w Wunstorf w parku między opactwem a kościołem miejskim.

W okresie zbliżenia środowiska Arnswaldczyków z Wunstorf z polskim Choszcznem, środowisko to przekazało ówczesnym władzom miasta niewielką statuetkę żniwiarki. Wydawać by się mogło, że żniwiarka choć o wiele mniejszych rozmiarów wróciła do Choszczna. Nic błędnego, statuetka zniknęła na długie lata. Jak sądzono odnalazła się i znalazła miejsce w gabinecie obecnego burmistrza Choszczna. Niestety przypuszczenie okazało się błędne. W gabinecie burmistrza stoi inna. Tadeusz Krawiec stwierdził, że już niemal 20 lat tej

zaginionej poszukuje. Niestety bezskutecznie.

Andrzej Szutowicz

Zdjęcia: 1 - Żniwiarka w trakcie prac rzeźbiarskich; 2 i 3 - Żniwiarka na mogile w Żeńsku.

Literatura:

Bötzer Erich, *Abschied vom Arnswalder Marktbrunnen Schnitterin*, „*Heimatgruß-Rundbrief*”, nr 153, s. 23.

Brzustowicz G.J., *60 lat temu...*, „*Biuletyn Choszczeński*”, nr 1/2005, s. 1.

Pupke Hans, *Drei Landräte von Meyer*, „*Heimatgruß-Rundbrief*”, nr 180, s. 6-9.

Sanft Joachim, *Der Bildhauer Otto Beyer aus Schönfeld Kreis Arnswalde*, „*Heimatgruß-Rundbrief*”, nr 151, 12.

Sanft Joachim, *Wer stand Modell für die „Schnitterin” des Arnswalder Marktbrunnens?*, HR, nr 196, 39.

W rocznicę września :

Swego czasu, na posiedzeniu ZG SSP w Brzegu, wskazałem na czyn bojowy 23 batalionu saperów jako warty zapamiętania i uwzględniania w publikacjach historycznych. Minęły lata i o saperach śląskich w środowisku saperskim raczej panowała cisza. Wydaje się, że w tym przypadku pamięcią o saperach lepiej sobie poradzili tzw. cywile, czego dowodem jest Baranów Sandomierski. Już wcześniej w 2019 roku w okrągłą rocznicę wybuchu wojny 1939r. działające tutaj Towarzystwo Historyczne Ziemi Baranowskiej „*Mały Wawel*”, zorganizowało obchody rocznicowe. Baranów uczcił saperów śląskich fundując tablicę edukacyjną, oraz obelisk pamiątkowy, upamiętniający min. słynną budowę mostu w 1939 roku.



MOST ZBAWIENIA

Dwa lata później, w 2021 roku w pobliżu tego obelisku odsłonięto tablicę z opisem działań wojennych śląskich saperów i ułanów z 3 pułku. W tym roku 11 września, w Baranowie Sandomierskim w 83 rocznicę wydarzeń z 1939 r. po Mszy Świętej w miejscowym, odprawionej w intencji żołnierzy września uczestnicy spotkania przeszli nad Wisłę. Tam pod obeliskiem upamiętniającym saperów 23 bsap. z Mysłowic i ułanów 3. Pułku Ułanów Śląskich złożono kwiaty i zapalono znicze. Z tej okazji zorganizowano na dystansie 600 metrów III Wiślane Regaty Kajakowe (dwuosobowe) o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Baranów Sandomierski.

Formowanie 23 batalionu saperów

23 batalion saperów sformowano w sierpniu 1939 na bazie stacjonującego w Mysłowicach Ośrodka Sapersko-Pionierskiego 23 Dywizji Piechoty. Organizacyjnie wchodził w skład 23 Dywizji Piechoty (d-ca płk dypl. Władysław Powierza). Dowódcą batalionu został komendant Ośrodka mjr Marian Skierczyński (na zdjęciu). Używana zaszczytna nazwa 23 bsap „śląski” (górnos Śląski) jest raczej zwyczajowa, gdyż batalion jako nieistniejący w czasie pokoju nie mógł jej oficjalnie uzyskać. Jego struktura organizacyjna była następująca: 1 kompania saperów (3 plutony) d-ca por. Józef Marcinek, 2 kompania saperów zmotoryzowana (4 plutony) d-ca por. Włodzimierz Siwiński, kompania saperów zmotoryzowana (4 patrole w tym patrol zawałów leśnych) d-ca kpt. Mieczysław Śliwczyński, a od 4 września por. Dembiński, pluton chemiczny d-ca ppor. Firla i kolumna saperska (dwa plutony: I plutonu pontonowo-przeprawowy i II pl. plutonu sprzętowo-narzędziowy) - d-ca ppor. Wróbel. W sierpniu 1939 r. pododdziały batalionu wykonywały prace fortyfikacyjne w Obszarze Warownym „Katowice”. 1 września 1939 r. d-ca batalionu, pluton chemiczny i kolumna saperska przebywały w Mysłowicach, w których rozpoczęła działalność V kolumna. Dywersantów zlikwidował patrol batalionu. 1 kompania saperów przebywała w rejonie Mikołowa i była do dyspozycji 55 DP, 2 kompania znajdowała się w zgrupowaniu 11 pp w rejonie Tamowskich Gór, natomiast 3 kompania zmotoryzowana wykonywała niszczenia w rejonie Orzesza i w lasach pszczyńskich. Po walkach nadgranicznych, rozpoczął się odwrót. Wychodząc z Mysłowic wysadzono przekaźnik radiowy w Kosztowach. Poszczególne pododdziały realizowały zniszczenia opóźniające. Trasa odwrotu przebiegała przez Kraków - Nowy Korczyn - Pacanów. Pododdziały batalionu po otrzymaniu stosownych zadań przez Trzciankę - Osek - Długolekę oraz z Okrągłej trasą przez Nickórzę podeszły pod przeprawę na Wisłę w rejonie Baranowa Sandomierskiego.



3

Noc chwały - 11/12 września 1939 roku

W dniu 5 września 1939 r. w tym rejonie na polecenie marszałka Rydza Śmigłego został pod okiem mgr inż. Wojciech Barzykowski powstał most operacyjny o długości ok. 1080m. Od 10 lipca 1939 r. budowali go dniami i nocami: inżynier, trzech techników, sześciuset robotników i czterystu kopaczy. Konstrukcja była mostem półstałym na jarzmach drewnianych, trzypiętrowym, o konstrukcji stalowej. Trwała już wojna, niestety tempo poruszania się agresora wpłynęło na podjęciu przez ppłk Antoniego Sikorskiego (dowódca grupy Sandomierz) przedwczesnej decyzji o zniszczeniu przeprawy, co najprawdopodobniej uczyniono 9 września przed godziną 9.00. Blisko prawego brzegu zniszczony został filar. Dwa przęsła uległy zapadnięciu. Wytworzyła się 60 m wyrwa. Sytuacja jaka powstała, uniemożliwiała przeprawę

ciężkiego sprzętu cofającej się Armii Kraków gen. Antoniego Szylinga. W tym czasie rozdrobniony 23 bsap wycofywał się razem z Grupą Operacyjną „Jagmin”.

11 września około godziny 4.30 na uszkodzonym moście na Wiśle dowódca Grupy gen. bryg. Sadowski spotkał się z d-cą 23 batalionu saperów mjr Skierczyńskim, który generalowi zasugerował by most drogowy naprawić na tyle by przystosować go do ruchu pieszego i do przeprawienia koni oraz , kuchni polowych , lekkich wozów po czym zaproponował ,aby w odległości 150 m w górę od tego mostu poprzez wyspę rozdzielającą koryto rzeki wybudować kombinowany most polowy zdolny do przeprawy artylerii i innego sprzętu ciężkiego, zaproponował by do tego celu wykorzystać także materiał pozostawiony po budowniczych mostu drogowego. Propozycje majora generała zaakceptował. Do wykonania zadania postanowiono również użyć będący pod Tarnobrzegiem armijny 65 batalion saperów (d-ca mjr Antoni Pech).

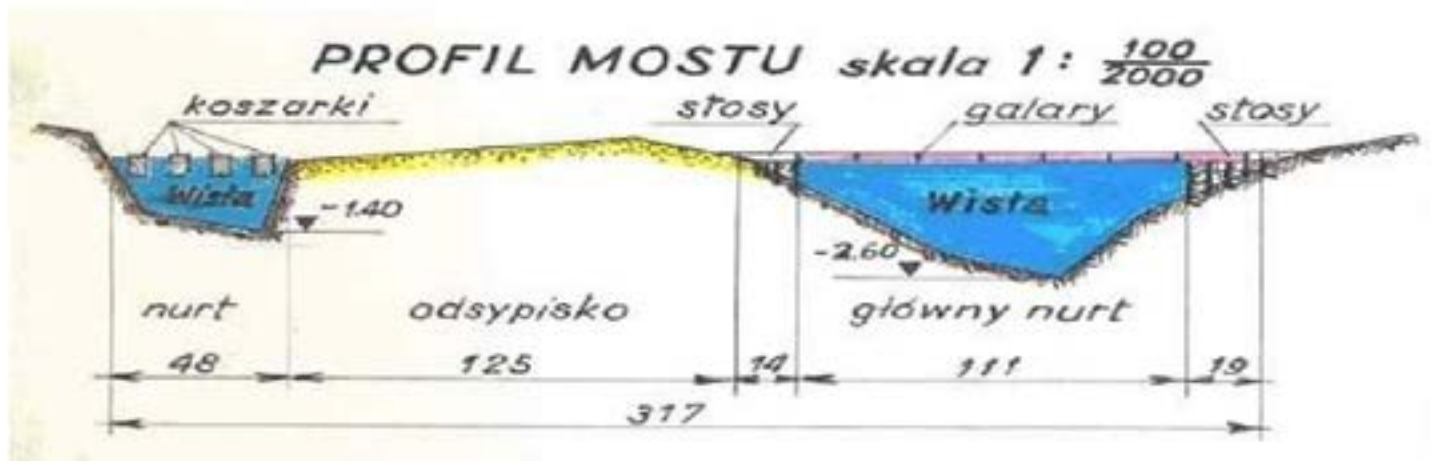
Batalion ten został sformowany w dniach 24-26 sierpnia 1939 r. przez 5 batalion saperów z Krakowa, po czym został podporządkowany dowódcy Armii Kraków. W strukturach batalionu obok dowództwa znalazły się, dwie trzyplutonowe kompanie saperów, zmotoryzowana kompania saperów, pluton rozpoznawczy, pluton minerski, pluton sprzętowy, pluton odwodowy, pluton transportowy i kolumna saperska. Batalion był już zaprawiony w bojach. W dniach 4-6 września zniszczył mosty na Wiśle i Sole w rejonie Oświęcimia i na Wiśle pod Mogiłą oraz mosty i przeprawy na Dunajcu.

W celu wzmocnienia sił niezbędnych do budowy mostu wydzielono z 65 batalionu pododdział 5 oficerów oraz 150 podoficerów i saperów nad którym komendę objął z-ca d-cy batalionu kpt. Tadeusz Grzmielewski. Zostali oni pośpiesznie przywiezieni samochodami z Dzikowa spod Tarnobrzegu. Po przybyciu pododdział ten przystąpił do pracy przy uszkodzonym moście budując w jego wywie prowizoryczną kładkę z bali i desek zbitych klamrami, jej poręczę wykonano z żerdzi. Umożliwiło to przeprawę osób „w rzędzie”, rano odcinek ten miał być przystosowany do przeprawiania biedek. Jednocześnie wzmacniano pracujących saperów innymi żołnierzami różnych specjalności włącznie z przybyłym później pododdziałem Śląskiej Policji. Obronę plot zorganizowała 23 bateria plot. kpt. Ferdynanda Blechingera. Regulację ruchu organizowały sztaby śląskich jednostek.

Budowę najważniejszego mostu rozpoczęto jednocześnie z obu brzegów Wisły. 23 bsap. przypadł do wykonania na galarach (łodzi płaskodenne) odcinek (głębokość 0,6-3,4 metra, a szybkość prądu ok. 0,4 m/s.) ok. 160 m od brzegu do wyspy oraz na wyspie przejście drogowe (na belkach i deskach) długości 125 m. Gdy okazało się, że brakuje galarów, dowódca zdecydował by kotwiczyć je na przemian, jeden w poprzek i jeden wzdłuż osi mostu. Z prawego brzegu budowę do wyspy 50 m mostu na koszarach (łodzi bezsilnikowe z pomieszczeniami). Od godz. 7. 30 prowadził 65 bsap równolegle naprawiając most drogowy, a saperzy 1 kompani 23 sap. zaczęli przygotowywać materiał oraz wydzielili jedną wzmocnioną drużynę do 65 bsap. Prace przy moście drogowym ukończono o godz.14.00. Po wykonaniu zadania saperzy 65 bsap wrócili do Tarnobrzegu. Swoje główne zadanie 23 bsap wykonywał w godzinach od 9.00 do 18.00. Razem postawiono 325 metrową przeprawę mostową.

Budowę całego mostu kierował mjr Skierczyński razem pracowało przy nim ok. 600 osób w tym 17 oficerów, 430 podoficerów i szeregowych saperów, 100 szeregowych piechoty i 20 policjantów oraz kilkadziesiąt innych zwerbowanych osób. Trzonem oddziałów budujących most była 2 kompania 23 batalionu saperów, dowodzona przez por. Włodzimierza Siwińskiego. Kompania ta obstała wszystkie stanowiska w drużynie mostowej. Dowódca kompanii został jej oficerem czołowym, zaś oficerem kotwicznym z-ca d-cy 2 komp – ppor. Supernak. Oficerem podporowym został dowódca 1 plutonu – ppor. Falkowski, oficerem kierunkowym – ppor. Koszade, oficerem materiałowym, dowódca 4 plutonu – ppor. Osoba, d-cą straży rzecznej, dowódca 3 plutonu – ppor. Uraez (Urgacz?), podoficerem sprzętowym – st. sierż. Trygar i podoficerem ordynansowym, szef kompanii – sierż. Sznajder. Łącznie z tej strony pracowało: 12 oficerów, 280 podoficerów i saperów i do prac pomocniczych 100 szeregowych z plutonu pionierów i kompani łączności 23 DP.

W tym czasie przedmoście skutecznie broniła 55 DP rez. wzmocniona Grupą Forteczną Obszaru Warownego „Śląsk” płk. Wacława Klaczyńskiego (pasmo wzniesień Zawidze na północ od Baranowa - Osiek), 3 pułk ułanów śląskich płk Czesława Chmielewskiego, 73 pp/23DP, dywizjon artylerii (III/23pał inne pododdziały gen. Sadowskiego. Niemcy zaatakowali budowę lotnictwem, jednak ogień 23 baterii plot. i dwóch kompanii karabinów przeciwlotniczych spowodował niecelne zrzućenie bomb. Po nieskutecznych nalotach odezwała się niemiecka artyleria. Na szczęście nie trafiała w mosty. O godz. 14.00 po załatanym moście drogowym ruszyła przeprawa piechoty i koni z biedkami (dwukołowy środek przewozowy pod karabiny maszynowe, lekkie moździerze i sprzęt wojskowy w tym amunicję) 75 pp idącego złuzować Krakowską Brygadę Kawalerii pod Baranowem i kawaleria dywizyjna 33 DP. Natomiast po wykonaniu zadania saperzy 65 bsap wrócili do Tarnobrzegu. Po wybudowaniu mostu polowego ok. g. 17.00 na rozkaz szefa artylerii płk Kijowskiego przepuszczono po nim w galopie haubicę 155 mm, po czym ruszyła przeprawa artylerii o godz. 19.00. Dowództwo na przeprawie przejął adiutant batalionu por. Jarosz. Podporządkowano mu drużynę minerską kpr. Jana Sochackiego oraz dwa plutony saperskie. Policjanci zajęli się regulacją ruchu. W nocy mjr Skierczyński zameldował generalowi wykonanie zadania ten oznajmił mu „*Panie majorze, jest pan bohaterem dnia. Śląska Grupa Operacyjna została uratowana. Artyleria grupy jest już na prawym brzegu. Kolumny amunicyjne są w trakcie przeprawiania. Dziękuję panu i pańskim saperom*”. O 5.00 rano przez most przeszła straż tylna 11 pp.



Zniszczenie mostu

Za strażą tylną po moście przeszli jeszcze maruderzy i cywile uciekinierzy. Po czym por. Jarosz wydał rozkaz zniszczenia mostów. Pierwszy unicestwiono odcinek mostu na galarach a galary spłynęły z nurtem rzeki. Gorzej poszło z podporą mostu drogowego, który jeszcze podczas trwania naprawy został przygotowany do zniszczenia przez drużynę 1 kompanii 23 bsap. Okazało się nastąpiło przerwanie magistrali lontowej.. Wtedy na most wbiegł kpr Sochacki i granatem doprowadził do zapalenia lontu. Odcinek mostu na koszarkach, należało zwolnić z kotwień i puścić z prądem rzeki. Dokonała tego pięcioosobowa grupa pod osobistym dowództwem d-cy batalionu. O godz .7.00 most połowy przestał istnieć a drogowy nie nadawał się do eksploatacji , na brzegu wyjściowym byli już Niemcy. Wysadzone przeszło mostu drogowego zostało po zakończeniu działań wojennych odbudowane; Most ten służył do 1968 roku. Później, w miejscu gdzie stał zorganizowano funkcjonującą do 2020 r. przeprawę promową.

Odwrót trwał nadal

Po Baranowie batalion przeszedł przez Stalową Wolę i dotarł do lasów biłgorajskich gdzie 2 kompania poniosła znaczne straty , ranni zostali; zastępca dowódcy kompanii (dowódca 1 plutonu i oficer podporowcy podczas budowy w Baranowie) por. Falkowski oraz dziewięciu saperów. Pod Tomaszowem Lubelskim wyszły ostatnie patrole w celu dokonania zniszczeń w rejonie Krasnobrodu Zwierzyńca, Józefowa . Patrole te do batalionu już nie wróciły. Po przegranej Bitwie Tomaszowskiej i kapitulacji Armii „Kraków” batalion został 21 września przez swego dowódcę rozwiązany.



Pomnik

Wyczyn 23 bsap pod Baranowem zgodnie uznawany jest za największe osiągnięcie saperów w 1939 r. Batalion jako jedyny z saperskiej rodziny odznaczony został za to srebrnym Orderem Virtuti Militari. Niestety dokonano tego dość późno bo dopiero dekretem z 11 listopada 1966 r. w Londynie za czasów prezydentury Augusta Zaleskiego. W podpisanym przez Kanclerza Kapituły orderowym dyplomie napisano, że został on nadany „w uznaniu czynów niezwyklego męstwa w okresie drugiej wojny światowej 1939-1945”. Do tego odznaczenia nawiązuje wizerunek krzyża orderowego na pomniku przy ul Powstańców 17 w Mysłowicach.

Umieszczony został w prawym górnym rogu stylizowanej w rozwinięty sztandar tablicy. Gra odcieniem tablicy sugeruje, że sztandar jest polski - dwubarwny. Osiągnięto to dzięki wyeksponowaniu podłużnymi liniami. Pomnik jest skromny lecz wymowny. Widnieje na nim napis: „Pamięci Żołnierzy 23 Batalionu Saperów Śląskich, którzy z tego miejsca wyruszyli we wrześniu - 1939 r. do walki w obronie zagrożonej ojczyzny. Społeczeństwo Myślowic”. Napis wyraźnie wskazuje, iż jest to pomnik saperski. Miejsce postawienia też nie jest przypadkowe, gdyż niedaleko przy ul. Powstańców 19 A mieściła się siedziba mobilizującego batalion Ośrodka Sapersko-Pionierskiego 23 Dywizji Piechoty, skąd jak napisano na pomniku jednostka weszła w wrześniowy bój.



Trudno jest doszukać się więcej informacji na jego temat możliwe, że dlatego iż jego inicjatorem był Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, jednak fundatorem było Towarzystwo Miłośników Mysłowic. Podkreślić należy, że inicjatywę wspierali byli żołnierze 23bsap.: pplk w st. spocz. Henryk Jarosz i starszy sierżant rez. Stanisław Sznajder. Pomnik odsłonięto w listopadzie 1979 r. Niestety w czasie swego istnienia nie uniknął znamion profanacji. Zerwany i skradziony został odlew krzyża Virtuti Militari, a 13 lipca 2013 r. złomiarze ukradli boczną tablicę pomnika i usiłowali zabrać kolejne jego metalowe elementy. Pomnik udało się uratować dzięki społecznikom i pomocy strażaków.

Pomnik i miejsce wokół zostało wyremontowane w marcu 2015 r. według projektu architekta Izabelii Piekarczyk. Zmieniono otoczenie pomnika, jednak mimo, że planowano usunąć z tablicy słowo "Śląskich", pozostało ono nietknięte. Remont wykonywało Muzeum Miasta Mysłowice przy współpracy z myśłowickimi społecznikami i pasjonatami historii.

Orderem Virtuti Militari V kl zostali także odznaczeni: dowódca batalionu mjr Marian Skierczyński, zastępca decy (od 4 września 1939 r.) kpt. Mieczysław Śliwczyński; adiutant batalionu, por. Henryk Jarosz. Dowódca 1 kompanii, który rozpoznał miejsce przeprawy pod Baranowem - por. Józef Marcinek; dowódca 2 kompanii - por. Włodzimierz Siwiński; dowódca 3 kompanii - ppor. Zygmunt Dembiński, wysadził most kolejowy na Wiśle koło Oświęcimia; dowódca 1 plutonu por. Krasnokutski i dowódca drużyny saperskiej kpr Jan Sochacki. Krzyże Walecznych otrzymali - dowódca batalionu - 3 razy, szef kancelarii batalionu plut. Józef Faran, szef 2 kompanii - sierż Stanisław Sznajder, szef plutonu chemicznego - plut. Adam Zieliński, z-ca d-cy kolumny saperskiej ppor. Stefan Wiliński. W 2019 roku w Baranowie Sandomierskim umieszczono głaz z tablicą pamiątkową upamiętniającą budowę mostu na galarach. W 2021 roku w Baranowie Sandomierskim w pobliżu głazu z tablicą pamiątkową, odsłonięto tablicę z opisem działań wojennych ułanów i saperów w pobliżu Baranowa Sandomierskiego. W sumie po przeprawie GO Jagmin wciąż posiadał 29 armat lekkich i 9 ciężkich w 23 DP, 22 armaty lekkie i 6 ciężkich w 55 DP rez. i 1 armatę w Grupie Fortecznej. Ubyło w ciągu walk 27 armat lekkich i 3 ciężkie, ale za Wisłą dodatkowo dołączył pplk Czop z 5 pac z 11 ciężkimi działami (Adam Śliwa).

Dziękuję serdecznie Panu Wojciechowi Kubowiczowi z Muzeum w Mysłowicach za merytoryczną pomoc podczas opracowywania tekstu.

Andrzej Szutowicz

Źródła:

- Jan Zieliński, *23 batalion saperów górnośląskich we wrześniu 1939*, Katowice 1989.
[https://opencaching.pl/viewcache.php?cacheid=62742#cache-pics-1https://pl.wikipedia.org/wiki/23_Batalion_Saper%C3%B3w_\(1939\)](https://opencaching.pl/viewcache.php?cacheid=62742#cache-pics-1https://pl.wikipedia.org/wiki/23_Batalion_Saper%C3%B3w_(1939)) <https://echodnia.eu/podkarpackie/83-rocznica-przeprawy-armii-krakow-przez-wisle-w-baranowie-sandomierskim-regaty-kajakowe-i-uroczystosc-przed-pomnikiem/ar/e1-16885073> <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/10042> [https://pl.wikipedia.org/wiki/23_Batalion_Saper%C3%B3w_\(1939\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/23_Batalion_Saper%C3%B3w_(1939))
https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian_Skierczy%C5%84ski
<https://myslowice.naszemiasto.pl/remont-pomnika-23-batalionu-saperow-w-myslowicach-prace-juz/ar/e4-3310169>
<https://myslowice.naszemiasto.pl/swieto-23-batalionu-saperow-w-myslowicach-zdjecia/ga/c13-3733108/zd/20095942>
 Asam Śliwa Szkice mostu autorstwa mjr Mariana Skierczyńskiego
 Zdjęcie: Przeprawa artylerii przez most pontonowy w czasie prób przed wojną. Zbiory Wojskowego Biura Historycznego
 Na zdjęciu szkice wykonany przez gen. Jana Jagmina Sadowskiego. Zbiory **Wojskowe Biuro Historyczne**
 Pomnik przy ul. Powstańców 19 gdzie znajdowały się koszary Ośrodka Sapersko-Pionierskiego 23 Dywizji Piechoty



Według miejscowej legendy, przytoczonej przez Heinricha v. Bosse: biskup Otton podczas swojej misji, idąc drogą w kierunku Kamienia Pomorskiego i Kołobrzegu, w miejscu gdzie stoi studzienka, zobaczył wielki tłum Pomorzian, chcących się ochrzcić. Był jednak z tym problem, ponieważ brakowało wody. Wówczas Otton uderzył swoim pastorałem w ziemię i z tego miejsca trysnęło źródelko wody. Zaraz potem rozpoczął się chrzest. Na pamiątkę wizyty Apostoła Pomorza w Cerkwicy źródelko obudowano kamieniami i obok umieszczono napisy.

CERKWICKA STUDZIENKA

Swego czasu podjąłem się odnalezienia grobu byłego dowódcy 18 pułku ułanów pomorskich i byłego jeńca obozu Oflag II B Arnswalde (Choszczno), pułkownika dyplomowanego Kazimierza Kosiarskiego kawalera krzyży złotego i srebrnego Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości i pięciokrotnie Krzyżem Walecznych. Nie wiedziałem, że ślady zaprowadzą mnie do Cerkwicy w województwie zachodniopomorskim. Miejscowości położonej na trasie z Trzebiatowa do Kamienia Pomorskiego, w powiecie gryfickim i gminie Karnice.

Nazwę miejscowości językoznawcy odnoszą do słowiańskiego wyrazu „cerkiew”, czyli „kościół”. Stąd Cerkwica i nazwa wzgórza kościelnego „Dzwonnik”, na którym stoi stary kościół. Wzgórze z kościołem to miejsce trwale związane z chrześcijaństwem na Pomorzu. Kościół jest od 1974 roku ośrodkiem parafii po wezwaniu Najświętszego Serca Pana Jezusa, zaliczanej do dekanatu Trzebiatów w diecezji szczecińsko-kamieńskiej.

Na tropie pułkownika

Zadzwońłem do proboszcza miejscowej parafii - księdza Kazimierza Józefa Olejniczaka z pytaniem: - *Czy cmentarz w Cerkwicy jemu podlega ?* Po potwierdzeniu spytałem: - *Czy pochowany jest na nim pułkownik Kazimierz Kosiarski?* Ksiądz proboszcz zadumał się chwilę i powiedział: - *Nie jestem tutaj tak długo, by zapamiętać wszystkie nazwiska osób spoczywających na przykościelnym cmentarzu. Ponadto stwierdził: - Pułkownik to wysoki stopień i chyba nikogo o takiej randze wśród pochowanych nie ma, tutaj pochowano najwyżej kaprali - zażartował.*

Jednak zainteresowałem się tym tematem. Obiecał sprawdzić i popytać najstarszych mieszkańców. Wtedy poprosiłem go o jeszcze jedną przysługę: - *Czy mógłby ksiądz sprawdzić w księdze parafialnej, czy figuruje tam nazwisko Kosiarski?* Ksiądz odpowiedział: - *Parafia jest młoda i księgi parafialne prowadzone są dopiero od lat 70-tych, a konkretnie od 1974 roku.* Wtedy zaproponowałem: - *Może w takim razie byłoby odszukanie nazwiska pułkownika, który zmarł w 1974 roku?* Ksiądz Olejniczak poprosił, bym poczekał, a sam rozpoczął wertowanie akt parafialnych. Po chwili krzyknął w słuchawkę: - *Jest, rzeczywiście jest !* Ucieszyłem się i ja, gdyż pierwszy krok został zrobiony. Pozostała jeszcze do zlokalizowania mogiła. Tu ksiądz proboszcz zaproponował: - *Proszę poczekać trzy dni, gdyż w tej chwili mam na głowie sprawy parafialne...*

Po trzech dniach zadzwoniłem do księdza i dowiedziałem się, że niestety, o mogile nikt z pytanych osób nie wiedział. Nie rezygnowałem i spytałem więc: - *Czy na tym cmentarzu likwiduje się groby nieopłacane ?* Otrzymałem szybką odpowiedź: - *Nie.*

- *To może była ekshumacja ?* - kontynuowałem. - *Nic na ten temat nie ma w dokumentach* - odpowiedział ksiądz Olejniczak i dodał: - *Proszę zadzwonić ponownie za tydzień.*

Zgodziłem się, lecz po odłożeniu słuchawki targal mną niepokój. Spojrzałem na mapę i skalkulowałem drogę. Wsiadłem w samochód i ruszyłem. Po kilku godzinach tuż przed Gryficami usłyszałem telefon, dzwonił uradowany ksiądz Olejniczak: *Stoję przy grobie Pułkownika !* Poprosiłem by poczekał na mnie. - *Nie mogę tego zrobić* - odpowiedział, ale od razu zaproponował: *Kiedy Pan przyjedzie na miejsce proszę zadzwonić, bo jak zawsze w parafii jest dużo pracy.* Wjechałem do Cerkwicy. Od razu rzucił mi się w oczy stojący na wzniesieniu stary kościół zbudowany w XV wieku. Przed 1945 był świątynią protestancką, a dziś to kościół parafialny pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Wszedłem na cmentarz i od razu spostrzegłem duży niemiecki grób z około 1920 roku, postawiony niemal na środku, dla upamiętnienia dawnych mieszkańców Cerkwicy (niem. *Zirkwitz*) poległych w zmaganiach Wielkiej Wojny 1914-1915. Dodatkową atrakcją są tutaj kamienie z nazwiskami poległych, pojedynczo umieszczone przy wyrosniętych drzewach. Całość nosi nazwę „*Gaju Bohaterów*”. Idąc prosto dotarłem do betonowego grobu z napisem:

PLK KAZIMIERZ KOSIARSKI KATARZYNA KOSIARSKA
* 15 II 1893 - † 20 XII 1974 * 5 I 1913 - † 27 XI 1973

Stanąłem przed mogiłą na baczność, jak żołnierzowi przystało. Oddałem honor do mojej maciejówki i zameldowałem:

*Panie Pułkowniku! Pplk saperów Andrzej Szutowicz melduje: odnalazłem Pana, KU
CHWALE KAWALERII na rozkaz Klubu 18 Pułku Ułanów Pomorskich.*

Położyłem moją maciejówkę na płycie. Zapaliłem znicze i postawiłem obrazek z wizerunkiem ułana. Tak jak potrafiłem najlepiej, zaśpiewałem nad mogiłą w poważnym wolnym rytmie: „*Śpij kolego w ciemnym grobie, Niech się Polska przyśni Tobie*”.

Po cichej modlitwie zadzwoniłem do księdza proboszcza. Przyszedł szybko. Podczas spotkania był otwarty, bez typowej dla proboszczów wyniosłości. Porozmawialiśmy kilka minut. Opowiedziałem, co wiedziałem o pułkowniku Kosiarskim. Zgodził się ze mną, że na cmentarzu leży wielki żołnierz, a jego droga życiowa stanowi przykład bezinteresownego poświęcenia dla ojczyzny. Dlatego mieszkańcy Cerkwicy i parafianie powinni być dumni z tego, że taki człowiek żył wśród nich i razem z tymi, co odeszli, na wieki spoczywa na miejscowym cmentarzu.

Pożegnaliśmy się serdecznie z postanowieniem, by zrobić coś dobrego dla pamięci o „kawalerzyście z dwoma Virtuti z Cerkwicy”. Zrobiliśmy, dzisiaj w starym kościele widnieje tablica pamiątkowa ku czci Arnswalczyka i kawalerzysty!

Studzienka św. Ottona

Wychodząc z cerkwińskiego cmentarza zauważyłem za wiejskim stadionem, w odległości około 200 m na północ od kościoła, samotnie rosnącą na łące kępę starych drzew. Gdy podszedłem bliżej, zauważyłem, że rosły one wokół obiektu, który był studnią zbudowaną z polnych kamieni. Blisko niej wznosi się kamienny obelisk z masywnym krzyżem. Pod krzyżem na „marmurowej” płycie umieszczono polski, a poniżej na centralnym i największym kamieniu, napis niemiecki:

ŚWIĘTEMU OTTONOWI BISKUPOWI
BAMBERGU APOSTOŁOWI POMORZA,
KTÓRY CHRZCIŁ W LATACH 1124-1125

*Geweiht dem Andeken an Bischof Otto vor
Bamberg, den Apostel der Pommern, der
hier 1124 und 1125 taufte*



Studnia zakryta była metalową kratą. Niestety okazała się pusta. Nie było w niej wody. Oto, jak trafiłem na drugą po Pyrzycach „*Studzienkę świętego Ottona*”. Czy rzeczywiście miejsce, w którym znajduje się studzienka, było baptysterium, czyli miejscem chrztu dokonany na tej ziemi przez św. Ottona? Pobył misji chrystianizacyjnej w Cerkwicy często podawany jest za fakt. Nie ulega wątpliwości, że parafia istniała tutaj już w XIII wieku, a źródła wymieniają miejscowego proboszcza Albertusa w 1270 roku. Od XIII do XVI wieku wieś była własnością zakonu norbertanek z Trzebiatowa.

Czy święty był w Cerkwicy?

Tradycja łączy studzienkę z misją biskupa bamberskiego na Pomorze w 1124 roku i tajemniczą miejscowością, do której dotarł ten święty. Po nawróceniu Wolina biskup Otto skierował się na trasę do Kołobrzegu przez miejscowość zapisaną przez kronikarzy jako *Cloden*, a w literaturze używa się nazwy „*Kłodona*”. Stanisław Rosik uznaje „*Kłodonę*” za osadę targową o szerokich kontaktach handlowych. Kronikarze informują, że biskup zastał w „*Kłodonie*” kupców, którzy wrócili z dalekich stron. Ponoć ukrywali się na wyspach morskich przed wojskiem Bolesława Krzywoustego.

Ryszard Kiersnowski w 1955 roku opowiedział się za lokalizacją „*Kłodony*” nad rzeką Regą, za czym jest także Stanisław Rosik. Ale dodaje, że położenie miejscowości pozostaje jednak w kręgu hipotez, a najwięcej argumentów, z udziałem archeologicznych, zebrano za terenem zajęty w XIII wieku pod wieś Kłodkowo.

Te dowody archeologiczne, jak ślady ceramiki z XI oraz przystani z połowy XII wieku z Kłodkowa, dostarczył Marian Rębkowski. On też wskazał na kres rozwoju „*Kłodony*” w związku z powstaniem niedalekiego Trzebiatowa.

W „Kłodonie” wzniesiono jeden z najstarszych na Pomorzu kościołów pod wezwaniem św. Krzyża. Kronikarz informował, że kościół po wizycie biskupa i chrzcie mieszkańców powstał w lesie, w pięknym miejscu.

Stanisław Rosik uważa, że w związku ze wzmiankami o budowie kościoła, pojawiła się już w XV wieku propozycja powiązania „Kłodony” z Cerkwią (niem. *Zirkwitz*). Jednak ta kandydatura miała upaść ze względu na brak rzeki w tym miejscu, wzmiankowanej przez jednego z kronikarzy opisujących to miejsce. A rzekę tę S. Rosik utożsamia z Regą.

Jednak wcześniejsza literatura wspomina o istnieniu w tym miejscu kultu św. Ottona, wyrażonym już w późnym średniowieczu ikonograficznie w Cerkwicy. Edward Rymar mocniej łączy *Clodone* z dzisiejszym Kłodkowiec nad Regą, wsią wspomnianą w dokumentach w 1224 (*Clotycove*) i w 1264 roku (*Clodecove*), zwłaszcza, że w pobliskiej Cerkwicy w odległości około 200 m na północ od kościoła, zachowało się źródło (studnia obudowana 1912) św. Ottona, z tradycją o masowym chrzcie w tym miejscu. Podaje też kronikarza pomorskiego brata Angelusa ze Stargardu, który już w XIV wieku pisał o misji biskupa i śladach jego kultu w dwóch pobliskich miejscowościach - Kłodnie (*Dodona*) i Cerkwicy (*Cyrcowutze*).

Budownicowie

W dawnym kalendarzu „*Unser Heimat Kalender Treptow a. Rega*” z 1934 roku, miejscowy nauczyciel i domniemany projektodawca studzienki - Witt pisał: „Mieszkańcy wsi do pierwszych lat dwudziestych korzystali ze studni. Dopiero gdy w centrum wsi wykonano nową studnię, starą zabezpieczono i w obawie przed zwierzętami, otoczono kamiennym murkiem. Najprawdopodobniej wtedy, zrodziła się idea, by to miejsce godnie upamiętnić. Ówczesny pastor o nazwisku Krokow „opodatkował” swoich parafian i zebrał na ten cel 400 marek. Było to jednak za mało i z pomocą przyszedł nauczyciel Witt, który razem z pastorem Scheibertem z Karnic i swoim zawodowym kolegą Königiem z Trzebiatowa, zorganizowali w 1911 roku koncert w kościele, z którego zebrano 154 marki. Do tego uzyskano wsparcie w sumie 150 marek od władz powiatowych. Zebrawszy wystarczającą kwotę, przystąpiono do realizacji projektu. Krzyż wykonał szczeciński kamieniarz o nazwisku Görsch. Budulcem były glazy narzutowe pochodzące ze starego muru cmentarnego, a głównym wykonawcą obiektu był murarz Kahl z Paprotna. Wybudowano postument w formie ostrosłupa ściętego o wysokości trzech metrów, u podstawy: 3,5 m na 2,5 m, a na wierzchołku: 2,5 na 1,5 m. Budowę ukończono w 1912 r.



Studzienka w Cerkwicy przed 1945 rokiem

Park Kulturowo-Religijny przy Studni Św. Ottona

W 14 maja 2019 roku przedstawiciele 35 nadleśnictw z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie oraz delegacja z RDLP w Zielonej Górze zorganizowali w ramach uczczenia 95-lecia Lasów Państwowych, akcję posadzenia 95 dębów koło studzienki w Cerkwicy. Była to odpowiedź na podjętą w lutym 2019 inicjatywę Parafii Rzymskokatolickiej w Cerkwicy, Urzędu Gminy w Karnicach, Stowarzyszenia „*Historia Nostra*” przy „*Sanktuarium Źródła Wiary w Cerkwicy*”, co zapoczątkowało zagospodarowanie tego terenu, jako „*Parku Kulturowo-Religijnego przy Studni Św. Ottona*”. Warto wspomnieć, że w uroczystości uczestniczyła wiceminister środowiska Małgorzata Golińska – córka Mariana Golińskiego, tragicznie zmarłego parlamentarzysty, który o jednostce w Drawnie zawsze pamiętał. Spoczywa na cmentarzu w Szczecinku obok autentycznego przyjaciela jednostki gen. bryg. Witolda Poluchowicza. Niestety, w 2020 roku ksiądz Olejniczak odszedł na emeryturę, a i „*Historia Nostra*” też zaprzestała działalności.

Trudno dzisiaj jest powiedzieć, w którym kierunku pójdzie realizacja idei zagospodarowania terenu koło studzienki. Według niej „*planowane elementy malej architektury nawiązują wykorzystanym materiałem i formą do estetyki głównego*

wspierających króla polskiego były wówczas wielkopolskie województwa kaliskie i poznańskie. Posłowie z tych województw, a wiemy, że wśród nich znajdował się także Stanisław Tuczyński de Wedel na Tucznie, zawiązali „spisek generalny” w obronie polskiego władcy. Szlachta polska była zaniepokojona zrywaniem kolejnych sejmów i knowaniami opozycji, podleganej między innymi przez elektora. 20 maja 1670 roku w Środzie sejmik wyznaczył posłów, którzy mieli udać się do króla z deklaracją o bezwzględnej wierności. W skład poselstwa wszedł stolnik inowrocławski Stanisław Tuczyński.

Natomiast od sprawy zajętego przez elektora starostwa drahimskiego, skutecznie odciągnęły uwagę nadchodzące wieści o wojnie z Turcją. O tym zagrożeniu, traktowanym już jako ważniejsze od spraw drahimskiej i pruskiej, wspominała wyraźnie 22 grudnia 1671 roku *Instrukcja województw wielkopolskich na sejm walny*.

Misja Wedla i Branda

W początkach lat 70-tych XVII wieku Polska jedynie domagała się zwrotu Drahimia, ale nie podejmowała już żadnej akcji i nie zamierzała spłacać zadłużenia. W 1673 roku hetman Jan Sobieski wydał rozkaz wojsku polskiemu na zaprowiantowanie się w Drahimiu, ale Hasso Adam von Wedel przejrzał polski plan i ściągnął do Drahimia za pośrednictwem Tajnej Rady brandenburskiej kilkuset dodatkowych żołnierzy. Przed kolejnymi działaniami Sobieskiego uchronił Drahim zgon króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego we Lwowie 10 listopada 1673 roku. Jan Sobieski miał teraz inne cele i w obliczu kolejnego bezkrólewia, konflikt drahimski przygasł.

Gdy trwały zabiegi elekcyjne w Polsce, elektor brandenburski próbował pilnować swoich interesów poprzez pozyskiwanie zwolenników wśród szlachty. Rezydent brandenburski w Warszawie zaproponował, aby elektor wysłał do Wielkopolski na rozmowy do kanclerza koronnego Jana Leszczyńskiego, *znanego od dawna obrońcy interesów brandenburskich*, radcy Hassona Adama von Wedel, a wraz z nim w roli nieoficjalnego towarzysza misji - kamerjunkra i dyplomaty elektorskiego Eusebiusza von Branda (*1642-†1706). Ten tajny towarzysz Wedla był sprawcą wspomnianego wyżej głośnego porwania Kalksteina. Pochodził ze szlacheckiego rodu von Brandt, mającego swoje siedziby w Nowej Marchii w Chomętowie i Osieku koło Dobięgniewa.

Uważa się, że misja ta miała między innymi za zadanie przywrócić skompromitowanego dyplomata Brandta do nowych misji dyplomatycznych. Ten wniosek jest interesujący. Polska strona widziała negatywne skutki działalności Brandta i dlatego znaczenie drawieńskiego Wedla oceniała wyżej. Jak widać z tej informacji, Hasso Adam von Wedel został zastąpiony w Drahimiu i skierowany do innych działań. Wiadomo, że Brandt przybył do Poznania jako gość Leszczyńskiego pod koniec maja 1674 roku. Przypuszcza się, że Hasso Adam von Wedel mu towarzyszył. Jeżeli elektor liczył na to, że coś osiągnie, to się przeliczył. Nastroje wśród szlachty ostygły, bowiem sejm wybrał właśnie 21 maja 1674 roku na króla Jana Sobieskiego. Już jesienią 1674 roku król polski zbliżył się politycznie do Francji oraz zawarł porozumienie ze Szwecją, które miało wyraźny charakter antybrandenburski.



Ostatnie misje dyplomatyczne



Hasso Adam von Wedel opuścił Drahim dopiero w 1673 roku. Odwiedził rodowe Drawno i zaraz potem skierował się pod Berlin. Ta podróż była związana z objęciem przez Wedla urzędu elektorskiego zarządcy (*Hauptmanna*) majątku władcy w okręgu Beeskow-Storkow. Najprawdopodobniej dochodami z tego urzędu elektor wynagrodził Wedla za jego zaangażowanie w sprawę Drahimia i liczne misje dyplomatyczne. Poza tym, Hasso Adam von Wedel otrzymał stanowiska radcy konsystorza (*Konsistorial-Rat*) i radcy kamery (*Kammer-Rat*). Te funkcje odciągnęły Wedla od rodzowego Drawna.

Tymczasem latem 1674 roku elektor brandenburski rozpoczął wojnę przeciwko Francji. Nie zdołano jednak powstrzymać przed agresją związanej przymierzem z Francją Szwecji. 19 grudnia 1674 roku nastąpił atak wojsk szwedzkich na Brandenburgię i Pomorze Brandenburskie. 13 tysięczny korpus szwedzkiego dowódcy Wrangla wkroczył do Marchii Wkrzańskiej. Namiestnik Marchii Brandenburskiej wypełniający władzę w imieniu elektora, jak zwykle w takich sytuacjach, udał się do Prus. Książę Jan Jerzy von Anhalt-Dessau przystąpił do obrony z niewielkimi siłami (3 tys. żołn.). Po raz kolejny w trudnym momencie politycznym elektor sięgnął do zdolności dyplomatycznych Hassona Adama von Wedla z Drawna. Został skierowany na rozmowy do dowódcy szwedzkiego Carla Gustava Wrangla (*1613-†1676).

Misja Wedla nie powstrzymała inwazji szwedzkiej. Do początków lutego 1675 roku wojska szwedzkie bez oporu zajęły Pomorze Tylne i Nową Marchię. Wiemy, że 18 stycznia 1675 roku oddział szwedzkich dragonów zajął na krótko Drawno. Zamek Wedłów został zniszczony, być może ze względu na jego przynależność do dyplomaty elektorskiego Wedla. Ucierpiały też inne posiadłości Wedłów w okolicy.

Dopiero wiosną 1675 roku siły zbrojne elektora brandenburskiego wzrosły do 17 tysięcy żołnierzy i 28 czerwca elektor pokonał Szwedów w bitwie pod Fehrbellin. Sukces był znaczący. Poległo 3100 Szwedów i tylko 500 Brandenburczyków. Jesienią 1675 roku połączone siły brandenbursko-cesarsko-duńskie zdobyły Szczecin.

Podczas tej wojny król polski pomimo wielu urazów, nie przystąpił do wojny przeciwko Brandenburgii po stronie Szwecji. Jednak elektor, gdy tylko odzyskał siły po zwycięstwie nad Szwecją, powrócił do swej polityki uniezależnienia się od Rzeczypospolitej. W celu uzyskania poparcia szlachty polskiej do zatwierdzenia traktatów welawsko-bydgoskich oraz rozluźnienia związków Polski z Francją, ponownie skorzystał z wysłania członka brandenburskiego sądu kameralnego i radcy konsystorskiego Hassona Adama von Wedel do Wielkopolski. Do tej misji doszło w końcu marca 1676 roku. Hasso Adam von Wedel przebywając w gościnie u licznych krewnych, szerzył wśród szlachty pogłoski o machinacjach Francji i Szwecji, które mają wciągnąć Polskę w wojnę z elektorem i cesarzem. Dawał przy tym do zrozumienia, że w razie wojny Jana III Sobieskiego z elektorem brandenburskim, Wielkopolska w pierwszej kolejności stanie się obiektem najazdu wojsk elektora i miejscem wyniszczających działań militarnych. W kwietniu 1676 roku zastąpili Wedla w tej misji kolejni wysłannicy elektorscy, w tym krewni Hassona Adama. Nie wiemy kogo należy upatrywać wśród tych krewnych Wedla. Moim zdaniem nie może chodzić o Tuczyńskich oddanych Rzeczypospolitej i Janowi III. Wskazałbym tutaj raczej na pochodzącego z linii Wedłów z Drawna rotmistrza Joachima Ernesta *Wedelskiego na Tucznie* (wsp.1613-†6.06.1693), posiadacza dóbr w Polsce (Szczuczarz, Kalisz, Skalnica, Stare i Sokolniki).

Elektor brandenburski chcąc zmobilizować opozycję przeciwko królowi Janowi Sobieskiemu i zapobiec utracie Prus Książęcych, 26 listopada 1677 roku pisał do Hassona Adama von Wedel, aby po raz kolejny udał się do Wielkopolski i w swoich spotkaniach, uczulał szlachtę wielkopolską na zakusy absolutystyczne Jana III oraz na groźbę przeniesienia wojny nad Wartę. Tę misję Wedel wypełnił w grudniu 1677 roku i była to jego ostatnia misja. Wrócił chory do Berlina i wkrótce potem zmarł 6 stycznia 1678 roku.

Po zakończonej wojnie, 13 marca 1679 roku elektor musiał zawrzeć rozejm, po czym wyruszył z Królewca do Brandenburgii. Jego droga wiodła przez Drawno. Tym razem elektorski urzędnik Dietrich Zygmunt von Buchs zapisał w swoim dzienniku: *1679 - 24 marca elektor wraz z żoną Dorotą i następcą tronu przejechał drogą przez wieś koło Drawna i Bierzwnik*. Tą wioską było oczywiście Barnimie, gdzie znajdował się most na Drawie. Natomiast owym następcą tronu był nikt inny jak przyszły król pruski (od 1701 r.) Fryderyk I.

Grzegorz Jacek Brzustowicz



INFORMACJA O NUMERACH I OBWODACH GŁOSOWANIE

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Drawna
z dnia 14 września 2023 roku

Na podstawie art. 16 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2022 r. poz. 1277 i 2418 oraz z 2023 r. poz. 497) Burmistrz Drawna podaje do wiadomości wyborców informację o numerach oraz granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych oraz możliwości głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 15 października 2023 r.:

Nr obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Miasto Drawno: ul. Choszczeńska od nr 22 do końca, ul. Energetyków, ul. Konopnickiej, ul. Kościelna, ul. Kościuszki, ul. Kwiatowa, ul. Leśna, ul. Leśników, ul. Łąkowa, ul. Ogrodowa, ul. Piaskowa, pl. Plac Wolności, ul. Pomorska, ul. Potokowa, ul. Saperów, ul. Tylna, ul. Wezasowa, ul. Zdrojowa.	Szkoła Podstawowa, ul. Szkolna 25, 73-220 Drawno Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych 
2	Miasto Drawno: ul. Chomętowska, ul. Choszczeńska od nr 1 do nr 21, ul. Jeziomna, ul. Kaliska, ul. Kolejowa, ul. Krótka, pl. Plac Zgody, ul. Polna, ul. Poprzeczna, ul. Sienkiewicza, ul. Słoneczna, ul. Stacja Kolejowa, ul. Szkolna, ul. Szpitalna	Szkoła Podstawowa, ul. Szkolna 25, 73-220 Drawno Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych 
3	Miejscowości: Barników, Barnimie, Bogdanka, Jażwiny, Konotop, Międzybórz, Podegrodzie, Rogoźnica, Zatom, Żółwinko, Sówka	Świetlica wiejska, Barnimie 70, 73-220 Drawno
4	Miejscowości: Brzeziny, Gack, Karpin, Karpinek, Kiełpino, Kostrzewa, Podlesie	Świetlica wiejska, Brzeziny 61a, 73-220 Drawno Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych 
5	Miejscowości: Prostynia, Rościn, Święciechów, Żółwino, Borki, Borowiec, Brac, Dobrojewo, Dolina, Drawnik, Janków, Kolonia Kniewo, Kośnik, Kawczyn, Kępa, Maciejów, Ostrożyce, Prysiekiercze, Pszczewko, Rzepisko, Samborz, Sicienka, Śmieszkowo, Wiśniewo, Zacisze, Zdanów.	Świetlica wiejska, Święciechów 3d, 73-220 Drawno
6	Miejscowości: Chomętowo, Sieniawa, Skrzaty, Zalesie	Świetlica Wiejska, Chomętowo 2, 73-220 Drawno
7	Miejscowości: Brodźce, Dominikowo, Gładysz, Niemieńsko, Nowa Korytnica	Świetlica Wiejska, Dominikowo ul. Lipowa 31/3, 73-220 Drawno Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych 
8	Dom Pomocy Społecznej	Dom Pomocy Społecznej, Brzeziny 1, 73-220 Drawno

Ziemia Drawieńska wydawca Urząd Miejski w Drawnie, 73-220 Drawno, ul. Kościelna 3, tel. 95 768 20 31
e-mail: poczta@drawno.pl; adres strony internetowej www.drawno.pl
Druk: EMART DESIGN Ewa Gawlik, ul. Floriańska 11/27, 44-217 Rybnik, tel. 796 250 163.

Redakcja: Mariola Kowalewska – red. naczelny, Izabela Kowalczyk, Alicja Łukasik, Edyta Musiałek, Beata Wasilewicz, Małgorzata Dolata-Trzaskawka, Andrzej Konopelski, Ewelina Wiśniowska, Tomasz Bogucki, DPN, SDS.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów materiałów bez wiedzy i zgody autora. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za wykorzystywane w druku materiały nie wypłaca się honorarium traktując to jako działalność społeczną autorów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za poglądy wyrażane przez autorów artykułów. Redakcja nie drukuje anonimów.